Cena egz. 20 groszy. Dziś w numerze: 108 miljonów złotych dla armji. 10 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315, — Oddział w Bydgoszczy 1299. Przedstawicielstwa: Toruń 1546, Grudziądz 1294. Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 15. BYDGOSZCZ, piątek dnia 18 stycznia 1935 r. Rok XXIX.

Wymowa Saary.

Wynik plebiscytu w Saarze wywołał wśród Niemców na całym świecie **szał radości.** Wszędzie, gdzie jest ich większe skupienie, odbywają się zgromadzenia, manifestujące radość i przywiązanie do macierzy i wysyłające telegramy gratulacyjne do wodza zwycięskiej Trzeciej Rzeszy.

My Polacy, którzy byliśmy gwałtem rozdarci i przez trzech zaborców przez półtora wieku uciemiężeni, rozumiemy te uczucia. **Według nas wynik plebiscytu jest wynikiem naturalnego dążenia ludności zagłębia Saary do wolności, dążenia, którego nigdy żadne sztuczne więzy na czas dłuższy skrępować ani stłumić nie są w stanie.** Rychlej czy później zawsze nadejdzie chwila, w której **świadomość narodowa w zwycięskim pochodzie ku wolności zatriumfuje.**

Historja najnowszych czasów jest pod tym względem dla wszystkich narodów niezwykle **bogata w doświadczenia.** Weźmy np. nasz **Śląsk. Mimo wiekowej niewoli polska jego ludność potrafiła sobie wykuć i wyrąbać kartką wyborczą i mieczem drogę do Polski Wolnej i Niepodległej. Żadne względy gospodarcze nie zdołały przytłumić głosu krwi.** Ani gwałty, ani agitacja niemiecka, wskazująca na „nieudolność“ polskiej gospodarki, ani względy na nieuporządkowane finanse w Polsce, nie zdołały przytłumić głosu narodowego sumienia polskiego ludu Śląska; nie bacząc na materjalne korzyści, mogące wyniknąć z utrzymania rządów zaborczych, ludność polska oświadczyła się za Polską.

Ten sam obraz widzieliśmy w **Wielkopolsce i na Pomorzu.** Półtorawiekowa niewola nie zdołała wśród mieszkańców tych ziem wytępić uczucia przynależności do narodu polskiego. Gwałtowna kolonizacja, forsowana nakładem setek miljonów marek„ zniemczenie administracji i szkolnictwa, ograniczenia swobód obywatelskich i wywłaszczanie nie zdołały zatrzeć śladów polskości tych ziem ani zgnębić ducha polskiego wśród ludności. **Krew polska okazała się silniejszą od przemocy fizycznej wszechmocnego — zdawałoby — się wroga.** Ludność trwała na swoich zagonach mimo prześladowań, aż wybiła godzina wolności. Wtedy to, wszystko, co obce było, odpadło jak tynk, kryjący ściany domu. **Niemcy, których w ciągu wieku na te ziemie nasłano uciekli, nie z obawy przed prześladowaniami, nie pod naciskiem eksterminacyjnych rozkazów nowych władz, ale pod wpływem świadomości, że na zrabowanych ziemiach utrzymać się nie zdołają.**

Tak jak dla nas było rzeczą jasną, że ludność francuska **Alzacji i Lotaryngji** nie pogodzi się z dyktatem pruskim z r. 1871, tak dziś przekonani jesteśmy, **że żadne sztuczki dyplomatyczne nie zdołają na zawsze wstrzymać naturalnego pędu Niemców z Austrji do połączenia się ze swoimi braćmi z Rzeszy.** Rychlej czy później „Anschluss“ dojdzie do skutku wbrew choćby najgwałtowniejszym sprzeciwom Pragi, Rzymu, czy Paryża. Świadomość przynależności do jednego narodu w ten czy inny sposób wyżłobi sobie kiedyś drogę do zespolenia się w jedną państwową całość.

Tak jest obecnie ze Saarą. Siła propagandy hitlerowskiej mogła się łatwo i zwycięsko rozwinąć tylko **na gruncie solidarności narodowej.** Korzyści materjalne, wynikające z utrzymania „status quo“, wątpliwości co do właściwości reżimu w Niemczech, nie zdołały przytłumić głosu krwi i sumienia narodowego. Nawet ta część ludności, która nie zachwyca się rządami wodza Trzeciej Rzeszy, tęskniła i wypowiedziała się za powrotem do ojczyzny. **A zew krwi był tak silny, że wszelkie kompromisy wydały mu się zdradą.**

Saara ma swoją **wymowę,** tak jak ją miała Alzacja i Lotaryngja, Poznańskie, Śląsk i Pomorze, jak mieć ją będzie kiedyś Austrja. Uczy ona narody, że **świadomości narodowej zbiorowych grup nic i nikt wytępić nie zdoła.**

Niechże w wymowę wypadków w Saarze przedewszystkiem wgłębią się ci Niemcy, którzy nadużywając naszej go-

Senat uchwalił projekt Konstytucji.

Przedostatni etap na drodze zmiany ustroju państwa

A Belweder wciąż jeszcze milczy...

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 17 stycznia 1935.

Wczorajsze **posiedzenie plenarne Senatu** miało charakter uroczysty. Porządek dzienny obejmował tylko jeden punkt: **sprawozdanie komisji konstytucyjnej o projekcie Konstytucji.**

Na posiedzenie to przybyli członkowie rządu z premjerem **prof. Kozłowskim** na czele, liczni podsekretarze stanu, marszałek Sejmu dr. Świtalski oraz członkowie prezydjum BBWR, którzy stanowili ściślejszą komisję dla opracowania konstytucji, a więc pp.: **były premjer Sławek,** prezes BB, **były premjer Prystor, Jędrzejewicz i wicemarszałek Car.**

Po złożeniu ślubowania przez nowych senatorów **marsz. Raczkiewicz** udzielił głosu **sen. Rostworowskiemu,** który jako referent komisji wygłosił kilkugodzinny referat. Zobrazował on sytuację ustrojową, konieczność zmiany obowiązującej konstytucji, przedstawiając w głównym zarysie przebieg prac nad nową konstytucją.

Zkolei **sen. Rostworowski** omówił główne wytyczne, któremi kierował się blok BB przy opracowaniu przedłożonego projektu konstytucyjnego oraz scharakteryzował jego zasadnicze cechy.

Po przemówieniu **sen. Rostworowskiego** rozpoczęła się obszerna dyskusja która jednakże siłą rzeczy nie wniosła żadnych innych momentów, ponad te, które zostały już ujawnione podczas debaty konstytucyjnej w komisji. **Przedstawiciele opozycji,** rzecz jasna, **nie zmienili swojego dotychczasowego stanowiska i wypowiedzieli się przeciwko przedłożonemu przez komisję projektowi konstytucyjnemu.**

Na historycznem posiedzeniu Senatu. które miało zadecydować o przyszłem państwie autorytatywnem w Polsce **galerja dla publiczności była prawie żepusta.** We wcześniejszych godzinach przyprowadzono pensjonarki z jednego z zakładów żeńskich w stolicy. Jak powiadają, było to gimnazjum, do którego uczęszczają córki marszałka.

Zarówno referent, jak i marszałek Senatu tonem i gestem starali się wytworzyć nastrój uroczysty. Sanacyjni senatorzy wszyscy przybyli w ciemnych garniturach.

Dyskusja została zamknięta o godz. 9 i pół. Po krótkiej odpowiedzi referenta około godz. 10-ej nastąpiło **głosowanie nad poprawkami. Znaczna większość sanacyjna w senacie poprawki te uchwaliła.** Mimo, że widać było ogromną większość, marszałek chcąc dać niejako zadośćuczynienie opinji za sposób uchwalania i głosowania w Sejmie, zarządził, aby **sekretarze obliczyli głosy.** Ponieważ nie byli zgodni w cyfrach, głosowano raz jeszcze i jeszcze raz przeprowadzono obliczenia.

Sen. **Woźnicki** następnie postawił wniosek o imienne głosowanie nad całością ustawy konstytucyjnej. Każdy z senatorów był wywoływany i składał kolejno swój głos za lub przeciw projektowi. Po głosowaniu zarządzono 10 minutową przerwę. Zaznaczyć należy, że **nie wszyscy senatorowie opozycyjni wzięli udział w tem posiedzeniu i głosowaniu.** Na tak ważne posiedzenie nie przybył np. sen. **Seyda** z Poznania z Kl. Nar. Ogółem nieobecnych było 12 senatorów.

Po przerwie marszałek oznajmił wynik głosowania.

Za projektem opowiedziało się 74 senatorów, przeciw 24, jeden wstrzymał się od głosowania.

Ogólnie przypuszczają, że wstrzymał się od głosowania sen. **Utta** (Niemiec).

Gdy ogłoszono wynik głosowania, z **ław BB** odezwały się słabe **oklaski.** Odezwały się też rzadkie okrzyki: niech żyją! Nie wiadomo było tylko, kto miał żyć.

Podobno zaraz po posiedzeniu sen. **marszałek Raczkiewicz** udał się do Belwederu wraz z 4 senatorami, aby przedstawić marszałkowi przebieg prac w Senacie, dokonaną uchwałę i otrzymać ewentualnie dalsze instrukcje. **Stanowisko decydującego czynnika pozostaje w dalszym ciągu niewyjaśnione.**

Przebieg historycznego posiedzenia Senatu.

Opozycja jeszcze raz zgłasza sprzeciw.

Obrady Senatu nad projektem konstytucji zainicjonował obszerny referat **senatora Rostworowskiego.** W dyskusji która się następnie rozwinęła, posłowie opozycyjni jeszcze raz podkreślili w sposób stanowczy swój **sprzeciw.** I tak:

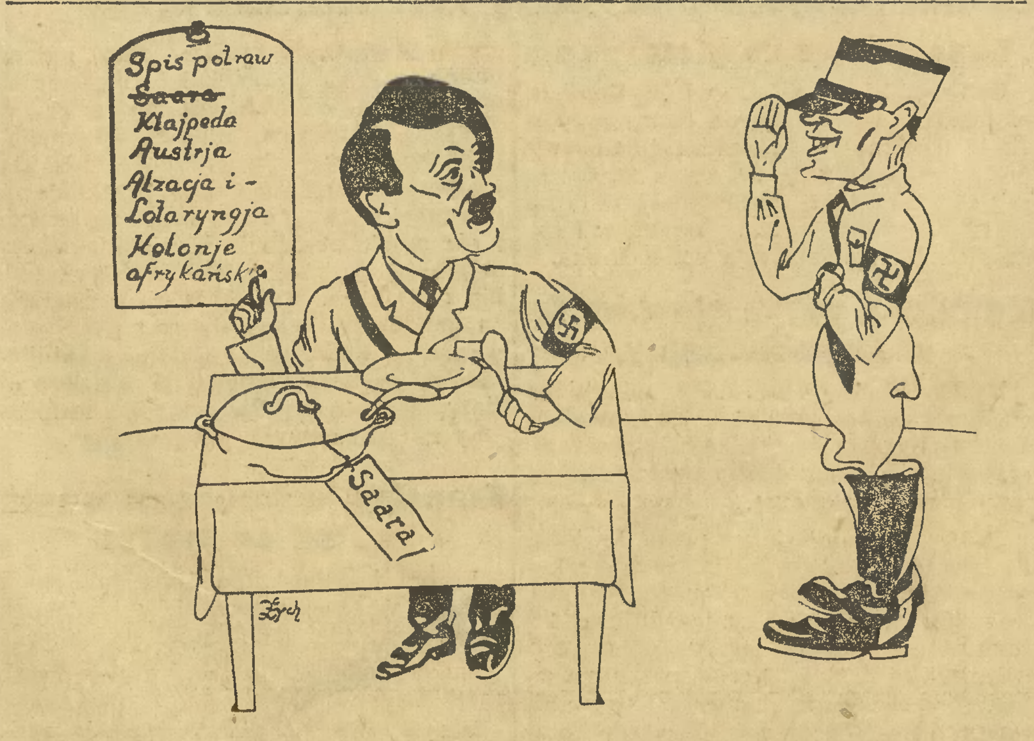
Sen. **Woźnicki** (Lud.) stwierdził, że konstytucja, jeśli ma się stać fundamentem Państwa, to musi być tym **fundamentem w sercach i przekonaniach większości Narodu.** Nie może zaś stać się akt prawny projekt, który nie był należycie zgłoszony w Sejmie i którego metod uchwalenia nie podzielamy. Ze względów formalno-prawnych, jak i merytorycznych wypowiada się **jak najbardziej kategorycznie przeciw projektowi.**

Sen. **Kłuszyńska** (PPS.) rozprawiła się bardzo energicznie ze wszystkimi sanacyjnymi senatorami, z pierwszej, drugiej, trzeciej, czwartej brygady i poddała krytyce projekt BB. Uważa ona, że **uchwalenie tej konstytucji zaogni sytuację w kraju.** Obywatel nie może być poddanym Prezydenta i całej drabiny administracyjnej. Skończyła się równość obywatelska. Jest rzeczą jasną, że nie możemy głosować za tym projektem.

Zjednoczenie Chrz.-Społeczne uważa projekt za niedojrzały.

Sen. **Makarewicz** (Chrz.-Społ.) ustala, że **artykuły wstępne projektu silnie**

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).



ścinności, ślą hołdownicze telegramy „aus dem Posener Lande", stawiając Poznańskie na równi z „Westfalenland, Rheinland" itd. i ci, co upojeni zwycięstwem, na naszych ziemiach ryczą: **„Deutsch ist die Saar, deutsch sind auch wir!"** i okrzykiem takim chcieliby wmówić światu, że uznanie polskości naszych ziem było pomyłką.

Niech się nie łudzą!

To, co rozegrało się na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polski w roku 1918—1921, ma to samo niezwyciężone źródło, jakie ma zwycięstwo niemieckie w zagłębiu Saary. Zwyciężył tu duch narodu polskiego, jak tam zwyciężył duch niemiecki. **I te zwycięstwa powtarzać się będą, ilekroć ktoś obcy duchowi narodowemu chciałby zadać gwałt.**

Czem prędzej Niemcy to zrozumieją, tem łatwiej między nimi a nami może dojść do uczciwej, sąsiedzkiej współpracy i porozumienia. (b)

Rozprawa przeciwko sprawcom katastrofy kolejowej pod Krzeszowicami

Oskarżeni do winy się nie poczuwają.

Trybunał przystąpił do przesłuchiwania świadków. Zeznawała obsługa pociągu towarowego, który bezpośrednio przed pociągiem gdyńskim przejechał stację Krzeszowice, a następnie magazynier stacji kolejowej w Krzeszowicach Ziembiński. Na parę minut przed katastrofą Ziembiński obecny był służbowo w urzędzie ruchu i słyszał jak oskarżony krzyczał do telefonu: **„Rany boskie, dla pociągu 107 — stój!"** W dwie minuty później Ziembiński był świadkiem najechania maszyny pociągu wiedeńskiego na ostatnie wagony pociągu gdyńskiego.

Przesłuchiwanie świadków trwa.

W trumnie usiłował dokonać gwałtu na bezbronnej dziewczynie.

Mogilno, 17. 1. (Tel. wł.). Do warsztatu stolarza Stanisława Silskiego w sąsiedniem miasteczku Strzelnie przyszła nad wieczorem **służąca ze Strzelna, w celu załatwienia zlecenia.** Silski zwlekał z załatwieniem sprawy mimo, iż dziewczyna domagała się wcześniejszego jej ukończenia. O godz. 19-ej opuścili warsztat czeladniczy a z dziewczyną pozostał tylko stolarz sam.

Po załatwieniu interesu Silski zaczął pokazywać służącej rozmaite meble i **w pewnej chwili rzucił dziewczynę do otwartej trumny i usiłował ją zgwałcić.** Służąca rozpoczęła rozpaczliwie się bronić i wzywać pomocy. Na krzyki jej przybiegli ludzie z sąsiednich mieszkań i uwolnili dziewczynę.

Przebieg historycznego posiedzenia Senatu.

(Ciąg dalszy.)

drażnią ideologję republikańską. Stosunek Prezydenta do rządu jest nadrzędnością bezpośredniego przełożonego, ma on wpływ na rząd i wykonywa zwierzchnictwo. Z drugiej strony projekt konstytucji daje izbom ustawodawczym nie tylko uprawnienia ustawodawcze, lecz i możność wpływania na administrację. **Oryginalnie wygląda stosunek izb do rządu.** Projekt nie mówi nic o tem, aby izby mogły odrzucić np. budżet w całości. Co do sądownictwa Prezydent nie może hamować wymiaru sprawiedliwości.

Co więc wprowadza projekt?

Wprowadza on **oligarchję parlamentarną, zrównoważoną przez oligarchję biurokratyczną, kontrolowaną przez parlament.**

Omawiając sprawę tworzenia się parlamentu, mówca stwierdza, że w stosunkach polskich **konieczna jest przebudowa wyborów.**

Projekt konstytucji jest wynikiem zbyt szybkiej decyzji sejmu i nawet po ostatnich poprawkach nie jest do przyjęcia. W tych warunkach **projekt konstytucji uznać należy raczej jako cenny materjał do dyskusji, niż za dojrzałe dzieło konstytucyjne.** Mówca stwierdza, że nie mógłby z lekkiem sercem głosować za projektem ustawy, zawierającym **błędy kodyfikacyjne i nastręczającym wątpliwości w dziedzinie tak pierwszorzędnego znaczenia, jak swobody obywatelskie.**

Sen. Thullie (Ch. Sp.) zgłasza deklarację, domagającą się **zapewnienia szkołom wychowania religijnego.** Chociaż jest obowiązkowa nauka religji, to jednak swój wpływ na ucznia mogą wywierać nauczyciele innych wyznań jak i bezwyznaniowi.

Przemawiali jeszcze sen. Kędzior (Ch. Dem.), Bartoszewicz (Str. Nar.) i Januszewski (Lud.) oraz Dębski (PPS).

Na plenum wpłynęły jeszcze dwie poprawki: jedna natury technicznej, zgłoszona przez wicemin. Boguckiego z ramienia komitetu techniki ustawodawczej, druga sen. Kędziora i Korfantego do art. 63 (dot. autonomji Śląska). Tej ostatniej marszałek nie poddał pod głosowanie, gdyż nie była opatrzona dostateczną ilością podpisów.

Na wniosek sen. Perzyńskiego (BB) postanowiono głosować na wszystkie poprawki komisyjne wraz ze zgłoszoną poprawką techniczną sen. Boguckiego razem. Sen. Woźnicki zgłosił wniosek o głosowanie imienne nad całością konstytucji. Wniosek ten przyjęto i marszałek zarządził głosowanie imienne.

Po przerwie marszałek wznowił posiedzenie. W głosowaniu wzięło udział 98 senatorów. Za projektem głosowało 74, przeciw projektowi 24, jeden senator wstrzymał się od głosowania. Kwalifikowana większość wynosi 66 głosów. Wymagane quorum 56 senatorów.

Wobec wyniku głosowania marszałek stwierdził, że **senat uchwalił projekt konstytucji wraz z wszystkiemi poprawkami.** Prócz tego marszałek stwierdził, że senat Rzeczypospolitej w dniu dzisiejszym dokonał zadania, które wysunął na czoło swych prac w tej kadencji.

Na tem posiedzenie zakończono. O następnem posiedzeniu zostaną senatorowie powiadomieni na piśmie.

Siła zbrojna państwa jest sprawą całego narodu!

Sejmowa komisja przyjęła cały budżet wojskowy — 768 miljonów zł bez poprawek.

Pytanie, które pozostało bez odpowiedzi: pogłoski o zamierzonej likwidacji Podchorążówki w Bydgoszczy.

(Od wł. sprawozdawcy parlamentarnego)

Warszawa, 17 stycznia.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła wczoraj do budżetu **ministerstwa spraw wojskowych.** Referent pos. Duch podniósł na wstępie, że poziom dyskusji nad tym budżetem jest z każdym rokiem wyższy, co świadczy o świadomości istniejącej wśród wszystkich ugrupowań politycznych, **że siła zbrojna państwa jest sprawą całego narodu.**

Wysokość budżetu pozostała niezmieniona, również **stanowisko Polski w sprawach rozbrojeniowych nie uległo zmianie.** Opiera się ono na fundamencie, że wszelkie koncesje w zakresie zbrojeń **nie mogą naruszyć bezpieczeństwa Polski.**

O wartości wojska rozstrzygają trzy zasadnicze czynniki: **1) stan moralny armji, 2) wyszkolenie bojowe żołnierza i 3) stan uzbrojenia oraz zaopatrzenia armji.** Odnośnie do dwóch pierwszych armja polska znajduje się w lepszem położeniu, natomiast gorzej przedstawia się sprawa trzecia. I tak, gdy wydatki, przypadające na jednego żołnierza wynoszą **w Niemczech 12.256 zł** (w r. 1913 wynosiły 5.200), **Sowiety 11.742** — to **w Polsce** wynoszą one **tylko 2.805 zł.** Ogólny budżet wojska wynosi **768 miljonów złotych.** Polska zajmuje w wydatkach na wojsko ósme miejsce.

Z uznaniem mówi referent o **akcji oświatowej, prowadzonej w armji,** o rozwoju sportu, poczem omawia sprawę **przemysłu wojennego,** stwierdzając, że w zakresie zaopatrzenia armji **dochodzimy niemal do pełnej samowystarczalności.** Całkowite uniezależnienie się od rynków obcych będzie wymagało jeszcze pewnych wkładów pieniężnych.

Pod koniec referent mówi o akcji ratunkowej jaką wojsko rozwinęło **podczas klęski powodziowej** i o jego wielkich zasługach na tym odcinku. Dalej podkreśla **akcję społeczną wojska na odcinku bezrobocia.** I tak np. na terenie Warszawy powstała kuchnia dla bezrobotnych pracowników umysłowych dla 600 osób, gdzie wydaje się obiady z zapasów wojskowych. W r. 1934 uruchomiono dwa schroniska noclegowe dla bezrobotnych pracowników umysłowych, wydano doraźnie bezrobotnym tkanin ubraniowych, ręczników, koców i t. p., wartości przeszło 10.000 zł. Również na terenie prawie wszystkich garnizonów istnieje akcja odżywiania bezrobotnych lub dożywiania dziatwy szkolnej.

Obrońca chłopów i — Bydgoszczy

W dyskusji zabiera głos pos. Langer, który podnosi, że chłopi mają całe uznanie dla armji, gdyż traktowanie żołnierza jest obywatelskie, a oprócz tego odnoszą oni wielki pożytek z nauki w wojsku. Oświadczenie to zostaje **przyjęte oklaskami** przez komisję. Mówca wywodzi, że wierząc, iż pieniądze, idące na wojsko zostają jak najlepiej zużyte nie podejmuje się krytyki wydatków, jakkolwiek uważa je za ciężkie w obecnej sytuacji ludności wiejskiej. Prosi ministra o wyjaśnienie, **ile jest prawdy w pogłosce o zamierzonej likwidacji podchorążówki w Bydgoszczy?**

Poseł Langer zwrócił również uwagę na zbyt liczne przenoszenia oficerów do administracji ogólnej.

Endecja interesuje się motoryzacją.

Pos. Arciszewski (Kl. Nar.) nie ma żadnych zastrzeżeń do wysokości budżetu, wyraża się z uznaniem o akcji woj-

(Ciąg dalszy na stronie 9-ej).

Po plebiscycie w Saarze.

Tajemnicze odroczenie posiedzenia Rady Ligi Narodów.

Genewa, 17. 1. (Tel. wł.). W dniu wczorajszym Rada Ligi Narodów na specjalnem posiedzeniu miała zająć stanowisko do raportu Komitetu Trzech i rozstrzygnąć sprawę powrotu Saary do Rzeszy. **Ze względów bliżej nieznanych posiedzenie Rady w ostatniej chwili odwołano.** W związku z tym faktem krążą w Genewie **najrozmaitsze pogłoski.** Jedni twierdzą, że **odroczenie posiedzenia nastąpiło na żądanie Francji, która** zasadniczo zgadza się na szybkie załatwienie sprawy, **żąda jednak zobowiązania ze strony Niemiec, że 1) uszanują piątą część Traktatu Wersalskiego, według której lewy brzeg Renu a więc i zagłębie Saary jest strefą zdemilitaryzowaną** (nie wolno w niej utrzymywać garnizonów sił zbrojnej) i 2) **przyjmą pewne zobowiązania co do uszanowania wolności sumienia tych, którzy głosowali za Francją względnie za „status quo".**

Według innych wersyj **posiedzenie odroczono na żądanie Niemców,** którzy domagają się, aby **ogłoszenie zasady, że Saara powraca do Niemiec, połączone było ze ścisłym terminem, w którym powrót nastąpi.** To żądanie Niemców miało wywołać trudności ze względu na konieczność ustalenia pewnych przepisów przejściowych, w tej chwili jeszcze nie ustalonych.

Wagon kartek do głosowania.

Genewa, 17. 1. (Tel. wł.). Komisja plebiscytowa dla zagłębia Saary przyjechała wczoraj w południe do Genewy wioząc ze sobą cały wagon, z skrzyniami, zawierającemi przeszło pół miljona kartek do głosowania. Bagaż ten zabezpieczyła żandarmerja szwajcarska.

Katolicy a wynik głosowania w Zagłębiu Saary.

Berlin, 17. 1. (KAP). Od wysokiego dostojnika kościelnego korespondent KAP-wej otrzymuje następujące uwagi, oświetlające stanowisko społeczeństwa katolickiego w Saarze.

„Od szeregu miesięcy prasa krajowa i zagraniczna zapowiadała, że tylko katolicy Zagłębia Saary, których jest przeważająca większość, zadecydują o losach tej prowincji, w 99 procentach niemieckiej. Były liczne przypuszczenia, że wobec nieżyczliwego stosunku rządu hitlerowskiego do Kościoła katolickiego i popierania przez te rządy neopoganizmu, katolicy wypowiedzą się raczej za stasus quo.

Jak **błędne było to rozumowanie!** Jakaż w tem tkwi nieznajomość psychiki katolika, syna własnej ojczyzny! Mieliśmy do wyboru: **albo powrót i zjednoczenie z własnym krajem albo dalszą rozłąkę z nim.** Hitler stał tu na drugim planie i nie on wchodził tu w grę, a **ojczyzna niemiecka.** Dlatego też duchowieństwo katolickie w Saarze, tak samo patrjotyczne jak i w innych krajach, nie mogło się wahać, samo głosowało i nie mogło przeciwdziałać akcji propagandowej na rzecz zjednoczenia Zagłębia z ojczyzną. **Być może, że w nagrodę za patrjotyzm spotkają nas prześladowania za wierność Kościołowi katolickiemu. Jesteśmy gotowi na wszelkie ofiary, będąc szczęśliwymi, że spełniliśmy nasz obowiązek patrjotyczny".**

Francja nie wpuszcza węgla i stali ze Saary!

Francuska generalna dyrekcja urzędu celnego w Paryżu wydała zarządzenie, w myśl którego z dniem 16 stycznia rb. ustalona została między Francją a obszarem Saary **granica celna.**

Paryż. (PAT). Rozpoczęła się emigracja mieszkańców Saary do Francji. Część emigrantów zatrzymano aż do wyjaśnienia sytuacji. Ogólnie oblicza się, że liczba uciekinierów w czwartek dojdzie do dwóch tysięcy, 700 osób będzie skierowanych do Strassburga.

Przemówienie Prymasa Polski o rodzinie katolickiej.

Zapowiedź nowego prawa małżeńskiego.

Na akademji ku czci św. Rodziny, urządzonej w Poznaniu Ks. Kardynał Prymas wygłosił przemówienie o rodzinie katolickiej, które podajemy w poniższem streszczeniu:

Znów gromadzimy się tu przed obrazem św. Rodziny, by z jej wezwaniem rozpocząć w nowym roku katolickie obchody, studja i działalność apostolską. I znów ten pierwszy w roku występ poświęcamy rodzinie, której obronę chrześcijaństwo prowadzi z nieugiętą konsekwencją w imię swego posłannictwa i dla ocalenia ludzkości. Walna akcja Kościoła w tym względzie wywalcza rodzinie coraz więcej uwagi i efektywnej opieki. **Tylko Sowiety** nie wybrnęły jeszcze ze swego negatywnego ustosunkowania się do rodziny. Gdzieindziej świat polityczny obmyśla i przeprowadza **celowe zarządzenia**, świadczące coraz dobitniej o trosce o życie rodzinne. Niejeden z takich faktów znamiennych zarejestrował rok ubiegły.

Mimo to w wielu najnowszych publikacjach o rodzinie pokutują jeszcze

NAGMINNIE POGLĄDY

w tej dziedzinie. Całą tę literaturę, modną, miękką, pobłażliwą cechuje wspólna tendencja **dogadzania człowiekowi nowoczesnemu przez uwolnienie związku małżeńskiego od obowiązków, ciężarów i odpowiedzialności.** Małżeństwo w tem pojęciu, to sprawa osobista małżonków, tajemnica osobistego ich szczęścia. Jak sobie to szczęście urządzą i jak je przeżyją, to nikogo nie obchodzi i żadnym moralnym normom nie podlega. Jest więc takie małżeństwo, jako życie rodzinne, instytucją wygody, użycia, radości, bez funkcji społecznej,

BEZ HIPOTEKI NA RZECZ PAŃSTWA.

Gdy się ten subjektywny motyw przyjemności w jednym związku wyczerpie, można go szukać **w drugim, trzecim,** bo od tego jest małżeństwo. Argumentem osobistego życia można według tej teorji uzasadnić każdy rozwód, każde skarżenie małżeństwa, każde rozbicie życia rodzinnego, **każdy nowy ślub cywilny po cywilnym rozwodzie** itd.

Od tego ostro odcina się

KATOLICKIE POJĘCIE RODZINY.

Bronimy stanowiska, że związek rodzinny w świetle prawa przyrodzonego obowiązuje do wybitnych funkcyj społecznych i rządzi się nie jakąś subjektywną normą szczęścia, lecz wyraźnemi zasadami moralnemi. W świetle objawienia zaś nabiera związek rodzinny szczególnej godności i zawarowany jest pod względem **charakteru, stałości, świętości i obowiązków** przepisami, od których się małżonkowie pod żadnym pozorem uwolnić nie mogą. Tu rodzina nie jest beztroską i swobodną zabawką na łonie natury, lecz świętością, obowiązkiem, odpowiedzialnością, trudem. W uszanowaniu tej świętości, w ukochaniu tego obowiązku i trudu, w przejęciu się swą odpowiedzialnością, w ofiarnej dozgonnej służbie obu małżonków dla społecznych zadań rodziny, widzi katolik swoje szczęście domowe. Tam egoizm, chęć użycia, ucieczka od obowiązku, odpowiedzialności i norm moralnych, tu opanowanie, ścisła zasada etyczna, radość życia, sumienie społeczne, poświęcenie dla państwa. Taka jest zasadnicza różnica między rodziną w pojęciu wolnomyślnem a rodziną katolicką. Która jest zdrowsza? Która więcej społeczna i więcej państwowa?

Z mej praktyki pasterskiej mógłbym niejednym wstrząsającym przykładem dowieść, jaką

GANGRENĄ NA CIELE PAŃSTWA

jest małżeństwo obdarte z wszelkiej świętości i że ostatnią racją walki z rodziną katolicką i małżeństwem katolickiem jest u jednych obniżenie poglądów moralnych a u drugich **sekciarska niechęć do Kościoła,** jako instytucji głoszącej Objawienie i prawo Boże.

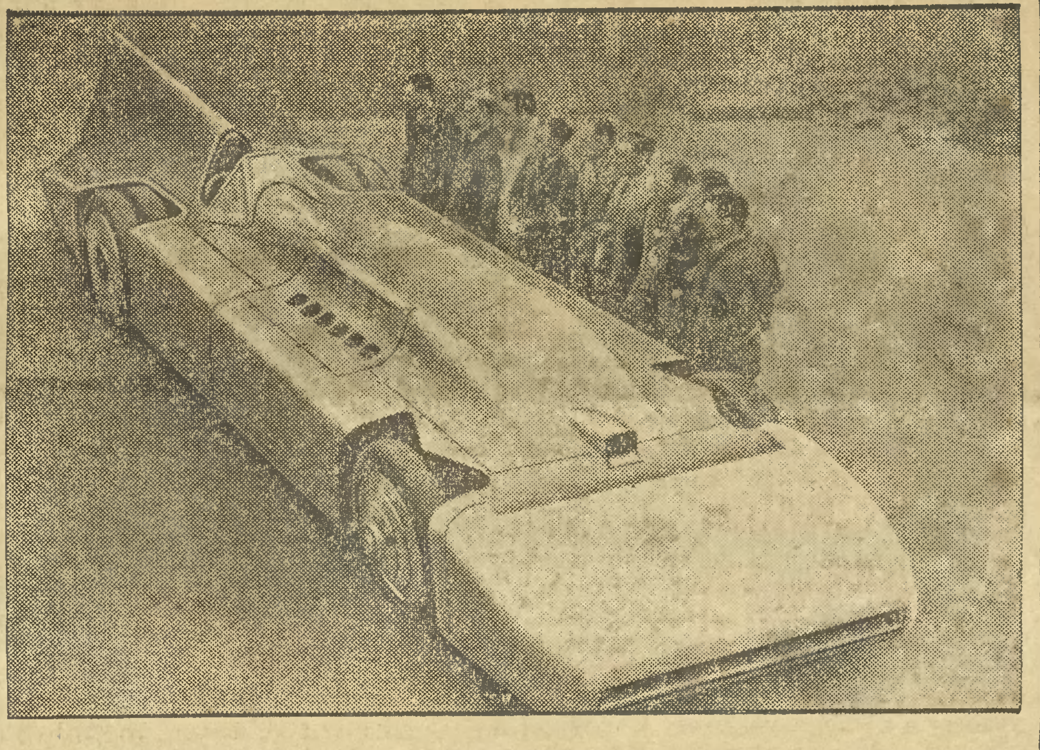
Nowy rok ma podobno pozostać pamiętny w dziejach życia polskiego także przez

NOWE PRAWO MAŁŻEŃSKIE.

Jest ono konieczne jako wyraz unifikacji (ujednolicenia) naszego ustawodawstwa. Wszyscy uświadamiamy sobie dziejową doniosłość przyszłego prawa, jako jednego z najistotniejszych warunków naszego zdrowia i potęgi. Pragniemy, by Polska posiadła prawo małżeńskie najlepsze i najzupełniej uwzględniające godność i potrzeby nowoczesnego państwa. Takiem prawem nie może być ustawa wysnuta z bezwładnych przesłanek przeżytego światopoglądu, lecz jedynie **prawo oparte na prawidłach niezachwiejącego się zakonu moralnego.** Niech ono będzie takie, by w dziejach kultury polskiej było pomnikiem naszej woli do życia i naszej etyki. A co się tyczy nas katolików, którzy, wiedząc o swej odpowiedzialności, wynikającej z naszej ogromnej większości w Państwie, pretendujemy do tytułu najwierniejszych jego i najofiarniejszych obywateli, wyrażam wspólne wyczekiwanie, że to nowe prawo, o ile się nas tyczyć będzie, uwzględni zasady naszego sumienia religijnego. Jest to możliwe i zgodne zarówno z dobrem jak i z godnością Państwa, czego dowodem jest ustawodawstwo krajów o ustrojach najzupełniej totalnych i o rządach najbardziej zazdrosnych o prestiż państwowy. Takie prawo małżeńskie będzie obok dobrej Konstytucji bodaj czy nie najdonioślejszym czynnikiem wielkości Polski.

Z tą wiarą, z temi nadziejami wchodzimy w ten nowy rok, w **rok Rodziny polskiej.**

Nowy olbrzymi samochód wyścigowy „błękitny ptak".



Znany angielski sportsman-automobilista Sir Malcolm Campbell pragnie na wybrzeżu w Dayton Beach na Florydzie na powyższym samochodzie poprawić swój rekord szybkości.

Francja uszanuje wynik plebiscytu

twierdzi premjer rządu Flandin.

Paryż, 16. 1. (PAT.) Interpelowany przez prasę premjer Flandin o wynikach plebiscytu w Saarze oświadczył:

Francja przyjęła za podstawę swojej polityki międzynarodowej **poszanowanie traktatów.** To też zastosowanie traktatów do plebiscytu w Saarze Francja mogła przyjąć jedynie z zadowoleniem. **Niema Francuza, któryby zamierzał kwestjonować rezultaty niedzielnego plebiscytu.** Liga Narodów, która odniosła znakomity sukces w dziele utrzymania pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, **musi obecnie doprowadzić do końca przewidzianą procedurę dla powrotu Saary do Niemiec.** Sądzę, że dzięki moralnemu autorytetowi Genewy, dzięki zrozumieniu swoich obowiązków przez rząd Rzeszy, wreszcie dzięki przygotowaniom, zrealizowanym już przez rokowania rzymskie, jakie poprzedziły plebiscyt, **wszystkie sprawy, które mogły być drażliwe pomiędzy Niemcami a Francją, będą łatwo uregulowane pod egidą Ligi Narodów.**

Aresztowania w Saarze.

Aresztowano urzędników policyjnych emigrantów politycznych z Niemiec: Gereckiego, Christa, Paula i Loriota. Wśród aresztowanych znajduje się również przyjaciółka komisarza policji Maechtsa, również emigranta, niejaka Welsie Haas.

Do kilku aktów gwałtów doszło w Saarbruel, gdzie zraniono byłego przywódcę frontu niemieckiego. W Exbach pobito dotkliwie pewnego górnika, a miejscowy lekarz odmówił udzielenia mu pomocy. W wielu miejscowościach **policja ustąpiła miejsca członkom oddziałów SS,** którzy regulują ruch uliczny.

Koniec prasy antyhitlerowskiej.

Z dniem 15 stycznia przestały wychodzić na terytorjum zagłębia Saary dzienniki socjalistyczne i komunistyczne.

Kobieca policja w Paryżu.

Pierwsza policjantka paryska, Jeanne Venielle, rozpoczęła swoją służbę. Kobieca policja w Paryżu zajmie się przedewszystkiem sprawami społecznemi, jak opieką nad bezdomnemi dziećmi, bezdomnemi kobietami i t. d. W najbliższych dniach przyjęte będą do służby **3 dalsze policjantki.** Odbędą one najpierw 3-miesięczny okres próbny.

Ludwik Kappeller. (14

Droga w skalnej ścianie

POWIEŚĆ.

Przełożyła Marja Sandoz.

(Ciąg dalszy).

Ona jednak spostrzegła go:

— Proszę przyjść, doktorze, zaraz ustąpię panu miejsca!

Podniosła się i zanim zdążył odpowiedzieć, zsunęła się ze skały i zeskoczyła na dno kotlinki. Teraz stała przed nim i uśmiechała się.

Jan spostrzegł po raz pierwszy jak jest młoda w porównaniu z Elgą. Młodość jest czemś innem niż piękność. Młodość obiecuje a piękność jest spełnieniem. Spełnienie zaś przynosi zawsze rozczarowanie...

Chciał jej podziękować za kwiaty, które mu postawiła przy łóżku. Ale ubiegła go jakby zgadując jego myśli:

— Szarotki mają właściwie wtedy dopiero pełną wartość, gdy się je zrywa z narażeniem życia! Prawda, panie doktorze?

— Dziękuję pani, panno Heleno, — rzekł z trudem i ze spuszczonemi oczami.

— Ale miał pan z mego powodu nieprzyjemności...

Potrząsnął głową:

— Nie, panno Heleno, tylko Elga, Elga myślała... nie mógł się zdobyć na powiedzenie jej, że Elga posądzała go.

— Elga odczuwa dziś specjalnie swój ból. Musi pan mieć cierpliwość. Zawsze jak nosi ten pierścionek... Jakby wywierał na nią zły wpływ. Z pewnością znowu tej nocy nie zmrużyła oka. Biedna, biedna Elga! Z pewnością sam pan zauważył, jak źle wyglądała dziś rano?

Jan skinął potakująco, lecz walczył z chęcią wypytania Heleny o pochodzenie pierścionka. Zwlekał jednak, gdyż pytanie to było niewiernością wobec Elgi.

Twarz Heleny była czysta i otwarta jak twarz przyjaciela, któremu można zawierzyć. Nie upiększała swoich policzków pudrem, a wargi jej były bladoczerwone, jakie dała jej natura. Ta dziewczyna napewno nie zrozumie źle jego pytania, a jeśli jako zaufana Elgi będzie uważała, że nie powinna mówić, to zamilczy.

— Panno Heleno, czy wie pani coś bliższego o tym pierścionku?

— Nie. Wiem tylko, że Elga strzeże go trwożnie jak bezcennej kosztowności, jak amuletu, który rozstrzyga o jej losach.

— Czy pani wiadomo, w jaki sposób Elga przyszła w posiadanie tego pierścionka? — przerwał jej wzburzony.

— Nie, tego nie umiem powiedzieć. Ma go odkąd ją znam i nie rozstaje się z nim. Ale nosi go oficjalnie tylko w pewne dni, gdy otacza się swymi przyjaciółmi jak wczoraj. Przypuszczam, że ten pierścień odgrywa specjalną rolę w posiedzeniach.

— Czy o jego pochodzeniu także pani nic nie wie?

Zdawała się namyślać, potem spojrzała mu badawczo w oczy, jakby sondując, czy jest godzien jej zaufania.

— Zdaje mi się, panie doktorze, że i pan i Elga cierpicie z tego samego powodu. I dlatego chcę mówić. Może pomogę panu a tem samem jej, gdyż jeżeli wkrótce nie wyzwoli się od swojej zmory... Ten pierścień stoi w ścisłym związku z pewnym obrazem, z którym Elga też się nie rozstaje. Jest to portret mężczyzny...

— To Jerzy Rauh! — wykrztusił Jan, ale potem potrząsnął głową z powątpiewaniem: Jerzy Rauh nie żyje od dziesięciu lat. Czyżby miłość była tak długo wierna po śmierci?... Nie, to nie może być!

Myśli jego przybrały nagle nieoczekiwany obrót i nim zdążył sformułować pytanie, już mu się wymknęło:

— Panno Heleno, czy pani wierzy w moją niewinność?

— Pan jest dziwnym człowiekiem, panie doktorze — a w głosie jej brzmiał jakby śmiech; objęła go wzrokiem, który go zmieszał do głębi, odwróciła się gwałtownie i im zdołał ją zatrzymać, znikła nagle.

Wolno, krok za krokiem wracał Jan do domu, zatopiony w myślach. Pójdzie teraz do Elgi i zażąda prawdy. Jeśli chce kiedykolwiek odkryć tajemnicę śmierci Jerzego Rauha, to nie wolno zwlekać mu ani dnia, ani godziny.

Wszedł po schodach i zastukał do drzwi, za któremi spodziewał się zastać Elgę. Nikt nie odpowiedział na jego pukanie. W domu nie poruszył się żaden szelest, zwiastujący obecność człowieka. Oparł rękę na futrynie i słyszał tylko bicie własnego serca. Wreszcie położył rękę na klamce i niechcący nacisnął ją.

Drzwi ustąpiły lekko i Jan znalazł się w pokoju Elgi, przepojonym jeszcze zapachem jej perfum.

Postąpił kilka kroków na palcach jak złodziej, który każdej chwili obawia się zdemaskowania. Ręce jego nie poruszały się, tylko oczy przeszukiwały błyskawicznie pokój. Wreszcie znalazł czego szukał: obraz w czarnej ramie. Był to Jerzy Rauh.

Przez chwilę wpatrywał się w portret. Potem cofnął się, doszedł do drzwi i z bijącem sercem pobiegł do swego pokoju.

Był wyczerpany jak po nadludzkim wysiłku. Nie śmiał myśleć nad wstydem, jaki budził w nim ten niewinny postępek. Zdawało mu się, że jest gorszy od zbrodniarza, tchórzliwy i podły.

Uczuł potrzebę pomówienia natychmiast z Elgą. Musi jej wyznać swą winę i prosić o przebaczenie. A potem natychmiast opuści ten dom, gdyż nadużył jego gościnności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dziewiętnastoletnie medjum.

Ręka z za grobu gra na skrzypcach. — Niezwykły seans.

W Paryżu odkryto nowe znakomite medjum w osobie 19-letniej panny Remy, przy pomocy której dokonano szeregu zdumiewających eksperymentów. Jeden z uczestników ostatniego seansu tak opisuje swe wrażenia:

— Nasz czcigodny profesor dr. Lyonel, oddający się od kilkudziesięciu lat z całem zamiłowaniem zgłębianiu wiedzy tajemnej, zaprosił mnie do siebie, abym wziął udział w seansie. Oczywiście przyszedłem i zastałem tam dwóch słynnych profesorów uniwersytetu, dwóch lekarzy znajomych gospodarza, oraz młodego inżyniera Coriota, który jako zdecydowany sceptyk, przyniósł ze sobą aparaty kontrolne. Przy ich pomocy inżynier **spodziewał się zdemaskować ewentualne oszustwa**, popełnione przez medjum lub przez któregoś uczestnika seansu.

Oczy które widzą w ciemności.

Mianowicie były to aparaty fotograficzne, oraz filmowe, które dzięki specjalnemu mechanizmowi, mimo ciemności w pokoju, mogą zdjąć każdy ruch osoby czy rzeczy.

Pana Remy usiadła sobie w wygodnym fotelu. Po lekkiem zahipnotyzowaniu jej zgaszono światło. Minęło pięć minut ogólnego oczekiwania. Nagle profesor Lyonel skarżył się, że poczuł zimną dłoń na swem czole. Po kilku sekundach jeden z lekarzy również doznał tego wrażenia. Także i ja **poczułem tę trupio zimną dłoń, ale na swym nosie.**

Stół idzie w górę.

Czyżby to była ręka, która podniosła wgórę mały stolik dookoła którego siedzieliśmy. Trzymaliśmy ręce na tym stole i naciskaliśmy go z całej siły. Tajemnicza moc jednak pokonała i wydarła nam stolik. Niebawem stało się coś niezwykłego. Pod sufitem **zapłonęła niebieskiem światłem cudowna kula**, jakby dla spełnienia naszych życzeń ujrzenia czegoś. W tej samej sekundzie ukazania się świetlnego zjawiska usłyszałem lekkie pukanie i zauważyłem, że „elektryczne oczy“ aparatów kontrolnych uruchomiły kamerę filmową. W świetle kuli widzieliśmy stół płynący w powietrzu na wysokości półtora metra. Niebieska kula rosła z każdą chwilą i z pod sufitu opadła w kierunku fotelu, na którem siedziało medjum. Ujrzeliśmy nawet twarz dziewczyny, pogrążonej w głębokim, magnetycznym śnie.

Powstała w mojej głowie dziwna myśl, że chyba jakaś tajemna siła promieniująca od tej dziewczyny podniosła ciężki stół, oddalony o 3 metry od miejsca, w którem dziewczyna siedziała.

Melodja z drugiego świata.

Nagle rozległa się detonacja, prawie tak silna, jak strzał rewolwerowy. Błękitna kula świetlna rozprysła się. Sen medjum był tak głęboki, że nie drgnęło ono nawet. Po 10 minutach oczekiwania dalszych zjawisk, usłyszeliśmy w pokoju **przecudną grę na skrzypcach.** Jakaś tajemnicza mistrzowska ręka popisywała się smutną melodją. Lecz czyja to była ręka, która sięgnęła po skrzypce, wiszące na ścianie obok innych instrumentów?

Medjum napewno tego nie zrobiło, bo ani jeden jego ruch nie mógł ujść uwagi aparatów kontrolnych; więc nie było w stanie ruszyć się ani na ułamek sekundy ze swego miejsca. Może to była owa trupio zimna ręka, która straszyła nas na początku seansu.

Na nasze w tym kierunku idące pytania, nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi.

Eteryczna dłoń.

Zdjęcia filmowe, które nam pokazano po dwóch dniach stwierdziły, że **medjum w czasie seansu ani na chwilę nie drgnęło.** Uwieczniła tylko taśma ową wędrującą po pokoju samą dłoń. Były to palce długie o wyglądzie eterycznym, jakby z za grobu. Kamera utrwaliła je w chwili, gdy znajdowały się nad głową profesora Lyonela.

Teatr na transatlantyku.

Premjera podczas pierwszej podróży. — Bezpłatny przejazd dla krytyków teatralnych z Europy do Ameryki.

Na olbrzymim francuskim parowcu transatlantyckim „Normandie“, który spuszczono niedawno na wodę w dokach okrętowych w St. Nazaire, zbudowany jest mały **teatr z najnowszą sceną obrotową i wspaniałą widownią.**

Jak zapowiada obecnie towarzystwo okrętowe „Compagnie Transatlantique“, będące właścicielem okrętu, na scenie parowca odbędzie się w czasie pierwszej podróży z Europy do Nowego Jorku **wielka oficjalna premjera.** Kierownictwo teatru okrętowego objął Robert Trebor, znany reżyser paryski i autor wielu komedyj. Na inaugurację teatru przeznaczono nową sztukę autora i aktora paryskiego, Sachy Guitry'ego, który odegra ją z swoim własnym zespołem. Towarzystwo okrętowe zaprosiło na premjerę **wszystkich paryskich krytyków teatralnych, oficjalnych im bezpłatny przejazd z Europy do Nowego Jorku.**

Premjera będzie prawdziwie paryska. Obowiązywać będą fraki i smokingi. Sensacyjna ta premjera oczekiwana jest niebawem.

Konkurs na bańki mydlane.

Nowa zabawa yankesów.

Amerykanie celują w wynajdywaniu sensacyjnych i dziwacznych konkursów. Najnowszym pomysłem w tej dziedzinie jest konkurs na bańki mydlane, który się odbył w słonecznej Florydzie. Regulamin osobliwego konkursu opiewał, iż pierwszą nagrodę otrzyma ten czy ta, którego bańka mydlana okaże **największą objętość i „przeżyje“ najdłużej.** — Bańki wolno było wydmuchiwać z rozrobionego mydła bez przymieszek i z pomocą słomek. W wielkiej sali po przemowie burmistrza, rozpoczął się konkurs z udziałem licznie zebranych amatorów. Wkrótce po sali fruwało moc baniek mydlanych, mieniących się pięknemi kolorami tęczy. Gdy przyszło jednak do pomiarów, okazało się, że zwykłe taśmy miernicze są zbyt grubem narzędziem dla mierzenia „poetyckich“ a kruchych baniek. Sprowadzono zatem aparat filmowy, operator filmował wszystkie wydmuchane bańki, a jury przeglądało taśmę filmową. — Jednocześnie mierzono czas, który ubiegał od wydmuchnięcia bańki do jej „zgonu“. Zwycięzcą w zawodach okazała się pewna młoda dama z okolic Florydy, której **bańka osiągnęła aż 75 cm. średnicy i „przeżyła“ blisko 12 minut.** Nagabywana przez konkurentów mniej szczęśliwych o tajemnicę powodzenia, dama wyznała tylko to, że do wydmuchania bańki użyła kombinacji kilku gatunków mydła.

Skandale wśród palestry paryskiej.

Rozwiedziona żona adwokata strzela do młodej adwokatki paryskiej.

Na placu Wiktora Hugo w Paryżu rozległy się przed kilku dniami trzy strzały rewolwerowe. Było to około godziny 8 wieczorem. Z samochodu wysiadła młoda kobieta i ledwie postąpiła parę kroków na chodniku, gdy druga kobieta, ukryta w cieniu kamienicy, wyskoczyła nagle, a wyjąwszy z torebki rewolwer, **oddała do przybyłej trzy szybkie strzały,** poczem oddaliła się błyskawicznie. Młoda kobieta **padła na bruk.** Pośpieszono jej natychmiast z pomocą. Okazało się, że żadna z kul jej nie dosięgła. Upadła umyślnie, udając zabitą, ażeby uniknąć dalszych strzałów. Młoda kobieta poinformowała natychmiast policję, która bez trudu aresztowała tę, która do niej strzelała.

Obie kobiety znalazły się wkrótce w komisarjacie policji. Jedna z nich, ta, która strzelała, jest **rozwiedziona żona znanego adwokata paryskiego, pani Izouard,** druga kobieta jest **młoda i piękna adwokatka paryska Żermena Paz.** Po spisaniu krótkiego protokólu panią Izouard zatrzymano w areszcie śledczym, panią Paz wypuszczono na wolność.

Strzelanina na placu Wiktora Hugo, która wywołała skandal w Paryżu, była **epilogiem dłuższej historji małżeńskiej,** jaka od 10 lat toczy się w małżeństwie adwokata Izouarda. Przed 10 laty adwokat Izouard przyjął jako koncypientkę do swojej kancelarji młodą i utalentowaną adwokatkę, pannę Żermenę Paz. Zazdrosna o swego męża pani Izouard przyjęła pannę Paz mimo to bardzo przychylnie. Między obiema kobietami zacieśniły się nawet więzy serdecznej przyjaźni. Ale po kilku latach przyjaźń ta zaczęła się psuć. Pani Izouard zaczęła **podejrzewać pannę Paz o romans z jej mężem** i szkalować ją przed znajomymi. Pewnego dnia nawet, w porywie zazdrości, **strzeliła z rewolweru do panny Paz, lecz chybiła.**

Popsuły się również stosunki między adwokatem a jego żoną. Po wielu awanturach małżeństwo rozeszło się i pani Izouard zabrała sama z sobą 20-letnią córkę. Ale i wtedy nie ustały wieczne awantury i zatargi z exmężem. Ofiarą ich padała w dalszym ciągu panna Paz, którą rozwiedziona pani Izouard oskarżała o zniszczenie jej szczęścia.

Strzały, które padły przed dwoma dniami na placu Wiktora Hugo, były już tylko epilogiem tego dramatu małżeńskiego. Pani Izouard oświadczyła w śledztwie, że strzelała do panny Paz, ponieważ **zburzyła jej życie rodzinne i spowodowała śmierć jej córki, która popełniła samobójstwo.** Pani Paz wstrzymała się narazie od szczegółowych wyjaśnień, twierdząc jedynie, że jest od wielu lat powodem niesłusznych ataków pani Izouard. Afera ta budzi oczywiście w Paryżu ogromne zainteresowanie.

Sukces policji inowrocławskiej.

Szajka złodziei pod kluczem.

W ostatnich dniach dokonano szeregu kradzieży na tut. terenie. M. in. poszkodowany został p. I. Soliński (Mątwy), dalej p. St. Lewandowski (Św. Ducha 14), K. Zieliński (Św. Ducha 79), Wolewiński (Błonie 10) oraz p. St. Lewandowski (św. Ducha 76). We wszystkich tych wypadkach — jak się obecnie okazuje — działała ta sama szajka złodziei. Policja po bacznej obserwacji ujęła poszukiwanych sprawców, a mianowicie: Leona Mocha, lat 22 (Stare Miasto 31), Władysława Chęciaka, lat 28 (Błonie 7) i Jana Balińskiego, lat 36 (Ceglana 6). Aresztowani byli w zmowie z paserkami, które aresztowano również. Nazwiska ich brzmią: Anna Chęciakowa (Błonie 7), Helena Pierogowska i Władysława Witkowska z Piotrkowa Kujawskiego. Część skradzionego łupu znalazła policja u paserek.

„Zniewaga“ policjanta.

„Obrażony“ policjant nie otrzymał satysfakcji.

Przed sądem grodzkim w Toruniu zasiadła właścicielka składu obuwia p. Zielińska, zam. przy ul. Szerokiej. Akt oskarżenia zarzucał jej **znieważenie urzędnika policji państw.**

Sprawa przedstawia się następująco: Do p. Zielińskiej przyszedł w dniu 3 grudnia ub. r. policjant, upominając, iż jest już najwyższy czas zamknąć skład i zażądał jednocześnie zapłacenia kary za samowolne przedłużanie godzin handlu. P. Zielińska, która tłumaczyła się przeoczeniem godziny „policyjnej“, zapłaciła jednak karę bez najmniejszego sprzeciwu. Na swe nieszczęście, wręczając pieniądze, dodała mimochodem: **„Proszę jednak nie omijać żydowskich składów!“** Powiedzenie to sprawiło, że w tych dniach zasiadła na ławie oskarżonych. Sąd po przesłuchaniu oskarżonej, świadków i po przemówieniu obrońcy p. mec. Niklewskiego wydał **wyrok uwalniający p. Zielińską od winy i kary, nakładając koszta procesu na skarb państwa.**

W motywach wyroku sąd podkreślił, że oskarżona nietylko miała prawo, ale nawet obowiązek zwrócenia uwagi policji na naruszanie przepisów przez składy żydowskie i że w ten sposób nie mogła się dopuścić zniewagi policjanta.

Mechaniczne lecz higieniczne dojenie krów.

Mleko z tego wydoju pozbawione jest zarazków.

Nazywa się to dziwacznie i nieledwie fantastycznie „Rotolactor“. A jest wynalazkiem, oczywiście amerykańskim i produkowanym po raz pierwszy w Princeton. W Ameryce przywiązują do tego wynalazku olbrzymią wagę, uważając, że uczyni on przewrót w gospodarstwie mlecznem.

Proszę sobie wyobrazić mały owalny budynek, podobny do obserwatorjum. Zwiedzających prowadzi się schodami na pierwsze piętro. Tu, przez szklaną podłogę mogą obserwować, co się dzieje pod nimi na parterze.

A dzieją się rzeczy niezwykłe. Wąską drogą, prowadzącą z obór ciągną jedna za drugą krowy. Wpuszcza się je pojedyńczo do budynku i natychmiast kieruje każdą do przeznaczonego dla niej boksu. Na szyję zakładają jej specjalny przyrząd, by nie mogła się usunąć i w tej chwili pod stopami krów zaczyna wirować ruchomy chodnik. Jednocześnie wysuwają sztabę, która zmusza krowę do rozstawienia nóg. Z tej chwili korzystają, by puścić strumień wody, obmywając jej wymiona. Natychmiast potem **specjalny aparat, który ma odciągać jej z wymion mleko, przechodzi przez dezynfekcję.**

Krowa przechodzi, a raczej przejeżdża dalej, gdzie zapomocą mechanicznej ściereczki wycierają jej ogon i elektrycznie suszą jej mokre od wody wymiona. Teraz podjeżdża pod nią ów szklany aparat, zaopatrzony w gumową rurkę. Mleko zostaje **mechanicznie wydojone** i ofiara ma otwarte drzwi zpowrotem na wolność.

Wielkie napozór koszty tego urządzenia opłacają się, gdyż mleko otrzymane z tego zegara jest czyste i pozbawione zarazków.

Zesłanie za pijaństwo.

Z Melbourne donoszą: Celem zwalczania pijaństwa wydał rząd australijski zarządzenie, na mocy którego **osoby bez różnicy płci, nadużywające alkoholu lub narkotyków wysyłane będą na wyspy Pakaota i Rotaroa w drodze przymusowej.** Mężczyźni będą musieli pracować na roli, kobiety zaś gotować i szyć.

Czas pobytu na tych wyspach obliczony jest **na jeden rok,** aby w tym okresie czasu zesłani mogli odzwyczaić się od swych nałogów. Po wypuszczeniu na wolność stać oni będą jeszcze przez 5 lat pod obserwacją policji i w razie ponownego popadnięcia w te nałogi zostaną zpowrotem przewiezieni na wyspy.

Tajemnice Scotland Yardu.

Napisał
Edwin T. Woodholl

GDY ZABRAKŁO DETEKTYWÓW.

Gdy Peel rozwiązał w r. 1829 tajną policję w Bow Street, musiało mu siłą rzeczy zabraknąć owego najlepszego czynnika bezpieczeństwa, jakim byli detektywi. Przez lat 12 skazany był jedynie na policję mundurową, nie zawsze wygodną w tropieniu przestępców. Już jednak około roku 1841, zrozumiawszy doniosłość tajnej policji, Peel angażuje ośmiu ludzi do pełnienia obowiązków detektywów. Nie odróżniali się oni niczem od przeciętnego typu obywatela, w niczem u nich nie można się było dopatrywać przynależności do „S. Y.“. Na skutek tego, praca ich była o tyle spokojniejsza i sprężystsza, aniżeli praca ich poprzedników.

Tych właśnie ośmiu stanowiło zacządki słynnego Criminal Investigation Departement (C. I. D.).

Tyle o historji powstania Scotland Yard'u.

A teraz pomówimy o organizacji i metodach pracy.

CEL, ORGANIZACJA, HIERARCHJA.

„S. Y. należy do jednej z najbardziej ciekawych organizacyj na świecie. Właściwe kierownictwo spoczywa w rękach ludzi, którzy wyszli z szarych szeregów policjantów. Nie znajdziemy tu żadnego „upełnomocnionego“ oficera, któryby swoją władzę zawdzięczał przywilejowi urodzenia. System, panujący w armji brytyjskiej, w „S. Y.“ został zupełnie poniechany. Każdy z po-



Wjazd do New Scotland Yard.

śród wyższych urzędników tej potężnej organizacji udawał się niegdyś w zwykłym mundurze policjanta na „obchód“ kontrolny po ulicach Londynu.

Teren działalności „S. Y.“ ogranicza się w zasadzie do samego Londynu, aczkolwiek mackami swemi sięga daleko poza granice Wielkiej Brytanji. W gruncie jednak rzeczy uprawnienia jego nie wykraczają poza zasięg władzy policji miejskiej.

POSZCZEGÓLNE TRYBY OGROMNEJ MASZYNY.

Londyn jest podzielony na 4 okręgi, z których każdy kontrolowany jest przez nadinspektora-detektywa. Jemu to podlega pewna liczba inspektorów dywizyjnych. Każdy dywizjon ma swego dowódcę i inspektorów mundurowych, a poza tem również inspektora dywizyjnego, który za pracę C. I. D. jest odpowiedzialnym.

Słyszało się już zdania, wypowiedziane przez ludzi autorytatywnych, że C. I. D. zbrodnię wykrywa, umundurowana policja jej zapobiega. Tak jednak nie jest. Mundurowi „bobbie“ spełniają tak samo ważną misję, czy to przy wykrywaniu zbrodni czy jej zapobieganiu przez stałą i widoczną swoją obecność.

Z chwilą stwierdzenia przestępstwa, obojętne czy jest ono małe czy wielkie, zawiadamia się natychmiast C. I. D. Policjant, któremu uda się „nakryć“ zbrodniarza, nie pracuje wespół z C. I. D.; zawiadamia on jedynie swego inspektora, który zkolei przywołuje oficera C. I. D. do pomocy. C. I. D. zjawia się błyskawicznie na miejsce czynu. Jego właśnie zadaniem jest zebrać wszelkie dla śledztwa niezbędne punkty zaczepienia jakie mogą się znaleźć na miejscu czynu jak: odciski palców, broń, ślady nóg, ślady na meblach i t. d.

C. I. D. zawiadamia Scotland Yard. Z chwilą, kiedy idzie o morderstwo czy inne wielkie przestępstwo, poświęca się jemu cały aparat śledczy.

S. Y. ma swoją własną drukarnię. Niezależnie od tego, czy zbrodnia była wielka czy mała, wszelkie jej szczegóły momentalnie się wydrukowuje i w niesłychanie krótkim czasie rozdziela wszelkim oddziałom policyjnym, a nawet każdemu policjantowi stojącemu na posterunku. W ten sposób umożliwia się wczesne „zlikwidowanie“ przestępcy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z KRAJU.

W rzeźni w Chorzowie wybuchł strajk protestacyjny na skutek zamierzonego przez cech rzeźniczy obniżenia zarobków czeladników i pracowników rzeźniczych o 37 proc. Strajk został zlikwidowany i pracownicy przystąpili do pracy. Spór przekazano komisji pojednawczej.

W podziemiach kopalni Radzionków zabity został przez spadający kawał węgla górnik Józef Sołtysik.

Tajemnice pani Stawiskiej.

Żona głośnego oszusta domaga się wypuszczenia jej z więzienia.

Upłynął już rok od chwili, gdy Paryż dowiedział się o sensacyjnej śmierci głośnego oszusta Aleksandra Stawiskiego. Stawiskiego znaleziono umierającego w willi „Vieux Logis“, którą wynajął w Chamonix. Ścigany przez policję **oszust popełnił samobójstwo.** Komisarze policji, którzy otrzymali nakaz aresztowania go, znaleźli go umierającego w pokoju, którego drzwi musieli wyważyć. **Stawiski zabrał swoje tajemnice do grobu.**

Aresztowania w marcu ub. roku Arletta Stawiska, żona oszusta, przebywa dotąd w więzieniu Petite Roquette w Paryżu. Obrońcy jej **wnosili kilkakrotnie prośbę o prowizoryczne wypuszczenie jej na wolność.** Ale władze sądowe sprzeciwiają się, że jest ona potrzebna do zupełnego wyjaśnienia sprawy. Pani Stawiska otrzymała jedynie pozwolenie widywania się od czasu do czasu z swojemi dziećmi, które nic nie wiedzą o tem, że ich matka znajduje się w więzieniu.

Pani Stawiska wniosła jedynie prośbę do prezydenta sądu, żądając przesłuchania jej przed komisją śledczą, której ma **ważne rzeczy do zakomunikowania.** Jakie to są tajemnice? Otóż pani Stawiska oświadczyła przed komisją, że **padła ofiarą machinacyj politycznych i policyjnych,** które utrudniają jej wypuszczenie na wolność. Aresztowano ją, jak twierdzi, z powodu talonów czekowych. W sprawie tej dała wszystkie potrzebne odpowiedzi i rozpoznała na wielu talonach podpis swego męża. Co do obciążającej ją rozmowy telefonicznej, podsłuchanej przez telefonistkę w hotelu „Claridge“ twierdzi, że jest to zwyczajne kłamstwo, zmyślone poto, ażeby ją zgubić.

Było to jeszcze przed śmiercią Stawiskiego. Jakiś głos zatelefonował do hotelu, żądając rozmowy z Stawiskim. Zamiast Stawiskiego odpowiedziała pani Stawiska. — Głos powiedział: „Wszystkie papiery spalone“. Na to miała odpowiedzieć pani Stawiska: „W takim razie niema więcej nic do zrobienia“.

Pani Stawiska twierdzi, że cała rozmowa jest zniekształcona. Na tej podstawie **domaga się w dalszym ciągu wypuszczenia jej z więzienia.** Narazie sprawa ta nie jest aktualna i sąd nie tak prędko zgodzi się wypuścić ją na wolność.

Awantury endeckie przed sądem.

Obciążające zeznania świadków i poszkodowanych przez demonstrantów.

Łódź, (PAT). Drugi dzień rozprawy przeciwko działaczom Stronnictwa Narodowego w Łodzi wypełniły zeznania pierwszego świadka oskarżenia, przodownika policji Nowaka, który rzucił charakterystyczne światło na metody nielegalnej akcji politycznej. Opisuje on rozpraszanie przez oddział policji nielegalnego pochodu ulicznego zwolenników Stron. Narod., że większość uczestników pochodu miała żelazne laski. Na widok policji tłum począł wznosić okrzyki: **„Precz z pachołkami żydowskimi“!** Precz z policją! Kilkunastu członków pochodu rzuciło się na świadka, którego obalono na ziemię i potratowano. Również poraniono posterunkowego Pawliczka.

Urzędnik policji śledczej Pancewicz i przodownik policji Pinczakowski opisują aresztowanie oskarżonego Konarzewskiego, u którego znaleziono pełno druków antyrządowych, zawierających m. in. **nawoływania do rozruchów.**

Przewodniczący zapytuje oskarżonego adwokata Kowalskiego, czy redagował on biuletyny partyjne Stronnictwa Narod. Oskarżony zaprzecza, oświadczając, że nie wie, kto biuletyny redagował. Przewodniczący czyni w tem miejscu uwagę, że wydaje się mu bardzo dziwne, iż prezes zarządu Stron. Narod. nie wie, kto redaguje biuletyny partyjne.

Oskarżony Szczęsny przyznaje się do pisania artykułów, znalezionych w jego mieszkaniu podczas rewizji.

Świadek aspirant policji Brylak rzucił snop światła na politykę wśród członków Stronnictwa Narodowego. Z zeznań świadka wynika, że poczęto popychać młodzież do wystąpień ulicznych, do ekscesów antyżydowskich i nawoływać do urządzania nielegalnych pochodów. Partja wydawała poufny biuletyn, który odczytywano na zamkniętych zebraniach.

GDYNIA.

RUCH STATKÓW W GRUDNIU.

W grudniu 1934 r. weszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 770 statków o łącznej pojemności 698.381 tonn, z czego weszło 379 statków o pojemności 342.321 t. r. n., a wyszło 391 statków o pojemności 356.060 t. r. n.

Pierwsze miejsce w ruchu statków zajęła bandera szwedzka, drugie angielska, trzecia duńska, a czwarta polska.

NARESZCIE.

Po trzech latach i trzech miesiącach od tragicznego wypadku eksplozji w bloku mieszkalnym Z. U. P. U. której ofiarą padło 11 osób, oraz zrujnowało materjalnie kilkanaście rodzin, a fundusz Z. U. P. U. narażony został na olbrzymią stratę, doczekaliśmy się nareszcie rozpisania rozprawy karnej, która ustalić ma, kto i w jakiej mierze jest odpowiedzialny za tą katastrofę nietylko karnie ale i materjalnie.

Sąd opinji publicznej już dawno winowajców się domyślił i ich potępił, lecz nie może to wpływać w najmniejszej mierze na opinję i wyrok trybunału sądowego, który na pierwszą rozprawę zbierze się **dnia 5 lutego br.**

Do rozprawy powołanych będzie kilkudziesięciu świadków, oraz wielu zaprzysiężonych biegłych i rzeczoznawców. Sąd przyjął, że **rozprawa potrwa około trzech tygodni** z czego sam przewód sądowy wymagać będzie conajmniej dwóch tygodni, reszta zaś przewidzianą jest na mowy prokuratora, obrońców i oskarżonych oraz na ogłoszenie wyroku.

Przy takich wielkich sprawach wszelkie przewidywania są jednak dosyć problematyczne, gdyż nigdy nie można przewidzieć, jakie w toku przewodu sądowego wyłonią się jeszcze niespodzianki, jak to miało miejsce w procesie „Atlanticu“, który zamiast 4, trwał przeszło 6 tygodni.

ŚLEDZIE DLA POWODZIAN.

Towarzystwo handlowe „Polisland“ wysłało dla powodzian na teren województwa krakowskiego 50 beczek śledzi islandzkich, ofiarowanych przez Syndykat Islandzki i Siglufjördur. Za ten dar Komitet wyraża ofiarodawcy, a szczególnie pp. dyrektorom Syndykatu Gudjousson i Hjaltalin oraz firmie „Polisland“ serdeczne podziękowanie.

Z Gdańska.

Pociąg popularny do Polski. Dyrekcja okręgowa P. K. P. w Toruniu organizuje przy udziale gdańskich czynników wycieczkę z Gdańska do Warszawy, Krakowa i Wieliczki.

Rozmowy polsko-gdańskie w sprawie scalenia podatku przemysłowego od obrotu i innych spraw podatkowych prowadzone są w Warszawie. Do Warszawy ze strony gdańskiej udali się radcowie Lademann i Gendreitzig.

Dla Naszych Pań

Jak się ubierać?

O sukienkach i kostjumach przedpołudniowych.

(jh). Odpowiedź na pytanie: **jak należy się ubierać** nie jest łatwa. Aby na nie odpowiedzieć, trzeba zadać dodatkowo szereg pytań ubocznych. Zupełnie inne są przecież sukienki przedpołudniowe, popołudniowe, wieczorowe czy wreszcie balowe. **Wszystko zależy od okoliczności.**

Postaramy się możliwie krótko i zwięźle streścić najważniejsze cechy **trzech faz dnia eleganckiej pani.**

*

Sukienka przedpołudniowa od kilku lat zupełnie nie zmienia linji. **Jest sportowa.** Może dlatego, że odmładza i wysmukla. Sport jest dzisiaj ogromnie rozpowszechniony, ale **nawet panie, które wogóle nie używają sportów, ubierają się sportowo.** Całem przybraniem takiej sukienki jest szeroki pasek z oryginalną klamrą, guziki, fałdy przystosowane do figury oraz kieszenie. Materjałem najbardziej odpowiednim jest **wełna we wszelkich odmianach i kolorach.**

Prócz sukienki należy zaopatrzyć się także w **kostjum sportowy.** Ostatnią nowością są kostjumy bronzowe z tweedu, z półdługą pelerynką.

Buciki na półwysokim obcasie, kapelusik mały, filcowy oraz ciepłe rękawiczki w tym samym kolorze, stanowią skromną, ale jakże efektowną całośćć.

Do spódniczek kostjumowych nosi się **bluzeczki najczęściej z angory** w kolorach: zielonym, niebieskim, różowym i żółtym. Prócz bluzeczek bardzo modne są **sweterki.**

Paryż lansuje kostjumy w stylu rosyjskim z czapeczkami futrzanemi.

Pozatem należy poświęcić więcej miejsca **paskom,** chociażby dlatego, że są modne, a nieodzowne przy stroju przedpołudniowym. **Paski bywają wyrabiane z różnych materjałów.** Do płaszczy, sukienek i kostjumów sportowych używa się ich przeważnie z materjału lub skóry. **Pasek musi być zawsze w kolorze dostosowanym do całości.** O szerokości decyduje sama pani, przyczem należy brać pod uwagę rodzaj klamry.

Sukienki popołudniowe omówimy następnym razem.

Co można zrobić z pomarańcz?

Dobra gospodyni a potanienie pomarańcz.

Mamy tanie pomarańcze. Wprawdzie nielojalni kombinatorzy **chwilowo nie dopuszczają na rynek dostatecznej ilości tych wartościowych owoców,** ale należy się spodziewać, że zdecydowane stanowisko władz potrafi zaradzić złemu.

Wyznaczona z urzędu cena detaliczna po 1.30 złotych za kilogram powoduje, że **pomarańcze mogą się stać artykułem pierwszej potrzeby.** Ich wartość odżywcza jest duża i polecić je można najgoręcej do jadłospisu zwłaszcza dzieci. Spożywa się je na surowo albo wypija się na modłę amerykańską sok. Dobra gospodyni nie pominie jednak sposobności, aby **wprowadzić pomarańcze jako cenne i smaczne urozmaicenie na stół.** Aby to ułatwić, podajemy poniżej **przepisy na dobre i łatwe potrawy i desery z pomarańcz.** Prosimy spróbować, bo naprawdę warto:

Pomarańcze w kompocie. Ugotować ¼ kg. cukru w szklance wody. Skórkę z jednej pomarańczy lekko z wierzchu skrajać, resztę pokrajać w cienkie paski, wrzucić w ten syrop i zagotować parę razy. Cztery pomarańcze obrać, pokrajać w kawałki, ułożyć na salaterce i polać gorącym syropem razem ze skórką. Zwykle należy kompot taki polać jakimś likierem aromatycznym.

Krem pomarańczowy. W garnku kamiennym ubić sześć żółtek z 20 dkg. cukru miałko utłuczonego i otartego o skórę pomarańczową. Gdy żółtka są już dobrze ubite razem z garnkiem postawić na gorącej zakrytej fajerce, dodać sok z czterech pomarańcz, dwóch białych i dwóch malinowych, oraz z jednej cytryny przecedzonej przez sitko. Wymieszać i podgrzewać do zagotowania, ciągle ubijając. Następnie trzymając naczynie z kremem na lodzie dolewać żelatynę i stopniowo ubijać, poczem do gęstniejącego kremu dodać sztywną pianę z sześciu białek i lekko wymieszać. W formę wypłókaną zimną wodą i wysypaną miałkim cukrem wlać tę masę i formę postatwić na lodzie. Gdy krem stężeje podać na okrągłym półmisku, przybrać ananasem i ćwiartkami mandarynek lub pomarańcz.

Łatwy deser z pomarańcz. Ugotować 4 jabłka tak, by się nie rozgotowały. Cztery duże pomarańcze obrać ze skórki, odrzucić pestki, pokrajać w cienkie plasterki i jabłka i pomarańcze ułożyć na salaterce, przekładając jabłka plastrami pomarańczy i przesypując ¼ kg. miałkiego cukru. Z wierzchu nalać kieliszek araku lub białego wina (tańsze!) i zostawić to wszystko na parę godzin. Wtedy dodać trochę konfitur z malin i lekko wymieszać.

Galareta pomarańczowa. 60 dkg. cukru otartego o skórę pomarańczową włożyć do rondla, zalać pięciu szklankami wody i sokiem z dwóch cytryn. Gotować chwilę, szumując starannie. Syrop ten ostudzić na fajansowej salaterce, dodać sok z ośmiu pomarańcz oraz wymoczoną w zimnej wodzie odciśniętą i rozpuszczoną w odrobinie ukropu białą żelatynę. Następnie do wypłókanej zimną wodą formy wymieszany płyn wlać, układając na każdej tężejącej warstwie plasterki malinowych pomarańcz lub doskonale osączone z soku konfitury. Wydajemy na stół galaretkę bardzo dobrze ochłodzoną, ubraną konfiturami lub skórką pomarańczową osmażoną w cukrze.

Pomarańczowe skórki na sucho. Skórkę z pomarańczy wygotować w pięciu wodach pokrajawszy ją w kawałki, poczem scedzić ją na sito. Na ½ kg. cukru wziąć dwie szklanki wody. Gdy się wygotuje trochę, wrzucić w nią skórki, kilka razy odgotować i odstawić. Nazajutrz zlać syrop, znów zagotować i na gotujące wrzucić skórki. Gdy dobrze odgotowane wrzucić na sito. Osiąknięte obsypać miałkim cukrem i w suchym rondelku mieszać aż się ocukrzą, potem wyjąć, rozłożyć na połmisku i postawić do letniego pieca, aby obeschły.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1935 roku.

KALENDARZYK.

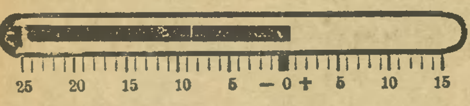
Dziś: Antoniego opata.
Jutro: Stolicy św. Piotra w Rzymie.
Wschód słońca o godzinie 8.03.
Zachód słońca o godzinie 16.18.

Stan pogody

W dalszym ciągu pochmurno i mglisto, miejscami drobne opady. Temperatura w pobliżu zera stopni. Słabe, lub umiarkowane wiatry północno-zachodnie i zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



MUZEUM MIEJSKIE otwarte codziennie od 9 -16. w niedziele i święta od 11—14. Obecnie wystawa doroczna Grupy Plastyków Pomorskich.

DYŻURY NOCNE APTEK
od 14—20 stycznia 1935 r.

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 65, telefon 385.
2) Apteka przy Placu Teatralnym, Marszałka Focha 10. telefon 1962.
3) Apteka Tarasiewicza, Orla 8, tel. 146.

„LEKTURA“, **wypożyczalnia książek** przy ul. Gdańskiej 54 **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wynożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w czwartek i jutro, w piątek, **„CZŁOWIEK, KTÓRY NIE PIJE“**, krotochwila W. Rapackiego.

W sobotę premjera operetki Kalmana **„BAJADERA“.** W roli tytułowej da się słyszeć primadonna naszej sceny p. M. Nochowicz. Marjettą będzie pełna temperamentu p. J. Fontanówna, humor prezentuje Dowmunt, zaś pp. Balicki, Dzwonkowski, Lochman, Iwański, Rewkowski i Rychter dopełnią świetnej obsady. Przy pulpicie stanie kapelmistrz Sillich, tańce i ewolucje układał J. Fabian, nową oprawę dekoracyjną skomponował J. Hawryłkiewicz. Premjera obudziła najżywsze zainteresowanie.

W niedzielę z okazji rocznicy wkroczenia wojsk polskich odbędzie się uroczyste przedstawienie, poprzedzone słowem wstępnem. Odegraną będzie po raz pierwszy świetna komedja J. Blizińskiego **„ROZBITKI“** z udziałem dyr. Stomy na czele doborowej obsady, w reżyserji St. Dąbrowskiego. Premjera prasowa „Rozbitków“ odbędzie się we wtorek, 22 bm.

Na liczne żądania zjeżdża powtórnie do naszego miasta niezrównany komik **WŁ. WALTER** ze swoim zespołem z pp.: Gruszczyńskim, Gilewską i Swierczyńską na czele w poniedziaełk, 21 bm.

Z MUZEUM MIEJSKIEGO.

Wystawa doroczna

„Grupy Plastyków Pomorskich“
w niedługim czasie zostanie zamkniętą.

Ostatnie dni pozostałe do zamknięcia wystawy dorocznej naszych artystów zgromadzą niewątpliwie w Muzeum tych wszystkich, którzy wystawy nie widzieli, a chcą zadokumentować swe zainteresowanie się życiem kulturalnem naszego miasta.

Wystawa zostanie zamknięta w niedzielę, 20. bm.

Od przyszłego tygodnia rozpoczynają się przygotowania do wystawy zbiorowej Jerzego Rupniewskiego.

— **Grupa Plastyków Pomorskich** — jedyna organizacja reprezentująca dorobek Pomorza Bydgoszczy w dziedzinie sztuki plastycznej — odbyła w bież. tygodniu roczne walne zebranie w Muzeum Miejskiem w Bydgoszczy. Działalność dotychczasowego zarządu Grupy zyskała pełne uznanie członków, czego dowodem był ponowny a jednomyślny wybór na prezesa — prof. Marjana Turwida. Sekretarzem Grupy został utalentowany rzeźbiarz Teodor Gajewski.

— **Bydgoscy ogrodnicy** rozpatrywali ostatnio dole i niedole swego zawodu na walnem zebraniu. W wyniku zgodnych obrad na czele Bydgoskiego Towarzystwa Ogrodniczego stanał jako prezes p. Lendsion. Wiceprezesem został p. Bosiacki.

Na marginesie.

Jesteśmy już w trzecim tygodniu karnawału. Głoszą o nim witryny wystawowe, wytworne jedwabie, połyskliwe welury, metaliczne lamy, opalizujące pajlety — wszystko w tonach jasnych, żywych, obliczone na efekt wieczorowy.

Publiczność mało jednak reaguje na ten zew karnawału. Nie ulega wątpliwości, że niema już takiego nastroju karnawałowego, jak bywało za innych lat. O tej porze byliśmy już w pełnym wirze zabawowym, komunikaty dziennikarskie zapowiadały liczne zabawy i bale, w magazynach głównym artykułem sprzedaży były materjały karnawałowe... Krawczynie zarzucano zamówieniamy... a wszystko musiało być prędko, jutro, pojutrze, bo każdy dzień był drogi. Żadna z tej licznej armji tanecznic nie chciała być zdystansowana, nie chciała stracić ani jednego wieczoru. Należało wykorzystać w pełni ten okres wyjątkowy, przeznaczony na wytańczenie się, które musiało starczyć na rok cały.

W tym roku prawie że jeszcze nie było większych zabaw. Mówią, że dopiero luty się ruszy. Ale i po nim nie można wiele sobie obiecywać.

Jedno jest pewne: co roku następuje coraz większy zmierzch karnawału.

Są wprawdzie sfery pragnące podtrzymać jego świetną tradycję jako pięknej, wytwornej formy życia towarzyskiego, a także ze względu na tę służbę filantropijną i społeczną, jaką karnawał spełniał przez długie dziesiątki lat.

I dzisiaj jeszcze, jak dawniej, tańczy się na wdowy i sieroty, na kuchnię ludową, na pomoc dla bezdomnych, na kolonje wakacyjne, na Biały i Czerwony Krzyż, na L. O. P. P., na walkę z gruźlicą i na tyle, tyle jeszcze innych!

Ale jednak nie można zamykać oczu przed rzeczywistością, że ta forma pomocy społecznej już jest zwietrzała, przeżyta, niezgodna ze współczesnymi stosunkami i pojęciami.

Bal jest dziś rzeczą zbyt kosztowną dla przeważnej liczby osób, które dawniej mogły sobie na taki występ pozwolić. A w stosunku do wydatków dochód na oznaczony cel bywa albo minimalny, albo nawet żaden — a często komitet jest zadowolony, jeżeli wyjdzie bez deficytu.

A co najważniejsze, że karnawał nie znajduje już należytego oddźwięku u tych, którzy dawniej byli jego zaprzysiężoną, wierną świtą. Nie znajduje oddźwięku u młodych.

Bo młodzież dzisiejsza pragnie swobody, nie chce krępować się sztywnemi konwenansami. Pocóż iść na kosztowny ceremonjalny bal, kiedy można się wytańczyć przez cały rok dowoli na dancingach. A poza tem jego dewiza, od której wyszła jego nazwa „carne vale“ (raduj się ciało) — nabrała zupełnie innego znaczenia. Wygimnastykowane, gibkie ciało dzisiejszej młodzieży raduje się nietylko rytmem tanecznym, ale i sportem narciarskim, saneczkami, w lecie pływaniem i tylu innemi rozrywkami, zdrowszemi i budzącemi więcej wigoru, aniżeli noc bezsenna, przetańczona w dusznej atmosferze sali balowej.

Niewątpliwie jesteśmy świadkami jednej z ginących form życia towarzyskiego.

J. Pełeńska.

Zebranie Związku Oficerów Rezerwy.

Zarząd Koła Związku Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości wszystkim członkom Koła Z. O. R. i Sekcji Podchorążych Rezerwy, że w piątek, 18. bm. o godz. 20 w sali Kasyna Oficerskiego 62 p. p. odbędzie się zebranie miesięczne z bardzo interesującym wykładem.

Na zebraniu zostanie omówiony program „wieczoru karnawałowego" Z. O. R., który odbędzie się w piątek, 1 lutego 1935 r. w salach Kasyna Oficerskiego 62 p. p.

— **Bal Polskiego Czerwonego Krzyża.** Dnia 1 lutego odbędzie się w sali malinowej hotelu Pod Orłem doroczny bal Polskiego Czerwonego Krzyża, który jak zwykle zgromadzi elitę naszego miasta. Kto chce odnieść miłe i niezapomniane wrażenie niech przybędzie „Pod Orła", by tam wśród zabawy zapomnieć o troskach codziennych, przyczyniając się równocześnie do rozwoju tak pożytecznej instytucji, jaką jest P. C. K.

— **Zające pod ochroną.** Zarząd Miejski — oddz. powiat. władzy admin. ogólnej — zwraca uwagę na przepis art. 53 prawa łowieckiego z 3 grudnia 1927 r. w myśl którego po upływie 10 dni od rozpoczęcia czasu ochronnego sprzedawanie, kupowanie, przewożenie i przenoszenie objętej ochroną zwierzyny oraz świeżych skór tej zwierzyny, jak również podawanie takiej zwierzyny w jadłodajniach jest wzbronione. Obecnie chodzi o czas ochronny na zające-szaraki obowiązujący w województwie poznańskiem i pomorskiem od 1 stycznia (w województwach innych od 1 lutego). Ewentualnie sprowadzana zwierzyna z innych województw winna być plombowana. Winni naruszenia powyższego przepisu ulegają karze grzywny do 500 zł lub aresztu, nadto zwierzyna lub świeże jej skóry ulegną konfiskacie.

— **5-miesięczny wieczorny kurs handlowy przy Miejskiej Szkole Handlowej** (Jagiellońska nr. 11, tel. 16-61) rozpoczyna się w poniedziałek dnia 21. bm. o godz. 7 wieczorem. Dalsze zgłoszenia na kurs przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 8—13 oraz 15—19.

— **Polski wynalazek: Podpałki węgla „Płomień“** usuwają całkiem potrzebę drzewa lub innych materjałów do zapalania w piecach. Cena kostki wynosi tylko 3 grosze. Zastosowanie podpałek w gospodarstwie domowem usuwa wszelkie niedogodności, związane z dostarczaniem i przechowywaniem drzewa dla kuchni i pieców. Zamówienia kierować pod adresem „Caritas", ul. Marcinkowskiego 1.

— **Redakcja „Przeglądu Ewangelickiego“**, organu polskich zborów ewangelickich na Pomorzu i w Poznańskiem, przeniosła swą siedzibę z Grudziądza (pastor Danielczyk) do Bydgoszczy (pastor Waldemar Preiss). Pismo, dwutygodnik, drukowało się dotąd w Drukarni Rzemieślniczej w Grudziądzu.

Do wszystkich Katolickich Towarzystw

Robotników Polskich Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej.

Żałobną niesiemy wieść: **prezes naszego Związku**

KS. PRAŁAT ANTONI STYCHEL
nie żyje.

Zgon nastąpił nieoczekiwanie w niedzielę, 13 stycznia po południu.

Pogrzeb w piątek 18. bm. po nabożeństwie żałobnem, które odprawi się we Farze poznańskiej o godz. 10.

Zwłoki śp. ks. Prezesa odprowadzą robotnicy zwartym szeregiem z licznemi sztandarami.

Pamiętajmy o Jego duszy w modlitwie.

Niech odpoczywa w pokoju!

Zarząd
Katolickiego Związku Robotników Polskich.
Poznań, w styczniu 1935 r.

*

Pogrzeb śp. ks. prałata Stychla.

Dziś w czwartek 17. bm. po południu będzie eksporta z probostwa do pobliskiego kościoła.

Główne uroczystości pogrzebowe odbędą się w piątek, 18. bm. wedle następującego programu: o godz. 10 wigilje, 10,30 msza św., poczem mowa pogrzebowa. Następnie kondukt i pochód pogrzebowy wyruszy na Stary Rynek, gdzie przed Ratuszem będą krótkie przemówienia, dalej pochód ruszy ulicą Nową, placem Wolności itd. na ulicę Grunwaldzką na cmentarz farny.

Katolickie Towarzystwa Robotnicze wezmą liczny udział w nabożeństwie i w pochodzie żałobnym. Z **Bydgoszczy** wybierają się do Poznania: członek zarządu głównego p. Jan Cywiński i poczty sztandarowe poszczególnych towarzystw parafjalnych.



X. PRAŁ. ANTONI STYCHEL,
założyciel pierwszego Kat. Tow. Robotników Polskich, prezes - jubilat Związku,

Dlaczego w Bydgoszczy i na Pomorzu brak pomarańczy?

Ogromne zapotrzebowanie i wielki popyt na tanie pomarańcze. — Za mało towaru. — Machinacje żydowskie na „froncie pomarańczowym".— Dlaczego tylko żydzi? — Dziś nadejść mają większe transporty

Jedną z najmodniejszych i najpopularniejszych spraw pasjonujących dzisiaj mieszkańców naszego miasta są — pomarańcze. Ten cudowny owoc południowy bowiem **po piętnastu latach gorącego wyczekiwania** przez szerokie koła ludności przestał nareszcie być przedmiotem luksusowym, dostępnym dla nielicznych bogaczy. Dziwić się zatem nie można, że z prawdziwie wilczym apetytem szerokie masy rzuciły się na ten zdrowy owoc po ostatniej, znacznej obniżce celnej. Zaledwie jednak posmakowaliśmy a już znowu skazani jesteśmy na prawdziwe męki Tantala: znikły bowiem ze składów te piękne, złote i tanie pomarańcze i gdzieniegdzie tylko w oknach wystawowych widać jakieś większe pomarańcze, budzące smutne wspomnienie niedawno zburzonego „muru chińskiego". Cena na te ostatnie tak bardzo bowiem wysoka.

I nikt nie kupuje. Bo każdy pragnie obiecane tańsze pomarańcze. Czy nie pisano w gazetach i urzędowo obwieszczono, że cena pomarańczy nie może przekraczać jednego złotego i 30 groszy za kilo? A tu nagle znikły ze składów wszystkie tańsze hiszpańskie pomarańcze. Jakoby wszyscy kupcy umówili się i przysięgli sobie nie sprzedawać pomarańczy po tak niskiej cenie.

— Poprostu pochowali pomarańcze na znak protestu przeciwko ustalonym cenom maksymalnym — powie niejeden a ze złości rzuca jeszcze słowo... Psiakrew!...

Co mówi bydgoski „król delikatesów".

Trudno — trzeba się przekonać, ile w tem prawdy. Wchodzimy do największego w Bydgoszczy składu delikatesów **p. Stanisława Zimocha** przy ul. Niedźwiedzia. Rozglądamy się w sklepie. Nigdzie jednak nie widzimy pomarańczy. Owszem są banany, daktyle, figi, ananasy i inne owoce południowe, lecz pomarańczy oko szuka daremnie w rozległym magazynie. Odrazu zwracamy się do bydgoskiego „króla delikatesów“ pretensjonalnie:

— Jak to, czy niema naprawdę pomarańczy??? A może po starej znajomości odstąpiłby mi Pan kilka sztuk z przechowywanych? Potrzebuję dla chorej żony! — dopomagam sobie jeszcze kłamstwem.

— Niestety, nie mogę służyć Panu Redaktorowi. **W całej Polsce nie znajdzie Pan obecnie tanich hiszpańskich pomarańczy.** Niema bowiem narazie wspomnianego towaru w Gdyni. Co zaś do rzekomego przechowywania pomarańczy przez kupców uważam, że to kapitalne głupstwo. Pomijając w danym wypadku nieobywatelskie postępowanie kupca, nie do pomyślenia byłoby, **ażeby przechowywano towar, łatwo bądź co bądź ulegający zepsuciu.** Któremu z kupców nie zależałoby na szybkiej sprzedaży swego towaru? Przecież to absurd! Dla chorej małżonki mogę jednak służyć dobremi, słodkiemi winogronami...

— Nieobjętemi zniżką celną jak pomarańcze — wtrącam — nie, dziękuję uprzejmie. Tak bardzo znowu żona nie choruje... Dlaczego właściwie nagle zabrakło pomarańczy?

— Przedewszystkiem stwierdzić muszę **kolosalny popyt na pomarańcze.** Ludzie są zgłodniali i z prawdziwą przyjemnością łakną tych zdrowych owoców południowych, tak, że **podaż jak dotąd nie stoi w żadnym stosunku do ogromnego popytu.** W Gdyni **od szeregu dni kilkudziesięciu kupców z całej Polski wyczekuje na pomarańcze hiszpańskie. Pierwsze zaś transporty sprzedałem w mgnieniu oka.** Wszystko się wyczerpało.

— Czy w cenie urzędowej 1.30 zł za kilo pomarańczy mieści się godziw zysk kupca?

— Owszem, **kupiec wychodzi na swoje,** aczkolwiek zysk jest bardzo minimalny. Nie opłaca się natomiast sprzedawać pomarańczy jaffskich i katańskich, **gatunków istotnie szlachetniejszych** od importowanych o-

statnio pomarańcz hiszpańskich, które naturalnie są nieco droższe od hiszpańskich. Ludzie jednak nie dają sobie tego powiedzieć i **żądają niesłusznie tych lepszych gatunków również po 1.30 zł za kilogram.** Trudno natomiast każdego przekonywać, że sprzedawając te szlachetniejsze gatunki po tej cenie, kupiec musiałby dokładać z własnej kieszeni.

— Kiedy więc wreszcie doczekamy się znowu tanich hiszpańskich pomarańczy?

— Spodziewam się, że lada dzień otrzymam nowy transport. Prawdopodobnie już jutro...

W centrali owoców południowych.

Prawdziwą centralą owoców południowych stał się ostatnio w śródmieściu także **skład delikatesów Piltza przy Placu Teatralnym.** Okno wystawowe zawalone owocami południowemi, przeznaczonemi dla — elity. Nie widzę bowiem tych wymarzonych niskich cen. Dopiero pewien plakat mnie poucza: „Jutro transport świeżych pomarańczy po 1.30 zł kilo". Wchodzę do magazynu. Wielka ilość wypróżnionych skrzyń wskazuje, że kwitnął tu niedawno handel pomarańczami.

— Czy już się skończyły tanie pomarańcze?

— Przez cały dzień wczorajszy odchodziły jak świeże bułeczki. **Sprzedaliśmy kilkanaście tysięcy sztuk pomarańczy hiszpańskich po 1.30 zł za kilo.** I już się skończyły...

Dowiaduję się, że p. Czesław Piltz **wyruszył na „front pomarańczowy" do Gdyni**, ażeby wywalczyć sobie nową wielką partję tanich i dobrych pomarańczy. Wszystko co dotąd nadeszło, było niewystarczające. Zgłodniali Bydgoszczanie pragną więcej, więcej pomarańczy! Co chwilę bowiem wpadają klienci, dopytujący się za taniemi pomarańczami.

— Mamy tylko jaffskie, nieco droższe od hiszpańskich — wyjaśnia ekspedjent, wyciągając z okna wystawowego okazałe pomarańcze — kosztowała dawniej 1.50 zł, a obecnie 40 groszy. Ale już jutro będą tańsze...

Za kulisami handlu pomarańczami.

Niestety handel owocami południowemi znajduje się **prawie wyłącznie w rękach żydowskich.** Hurtownicy w Gdyni, jak i w wielu innych miastach Polski, to bez wyjątku żydzi. Nasi kupcy chrześcijańscy niestety zupełnie **zależni są od kupców żydowskich** i z konieczności są poprostu ich sługami. Nic więc dziwnego, że żydostwo handlujące pomarańczami robiło przeróżne „machlojki". Jedna z dobrze wtajemniczonych osób, przyglądająca się z bliska w Gdyni owym machinacjom żydowskim stwierdziła, iż za kulisami handlu pomarańczami działy się rzeczy wręcz niesamowite w celu sztucznego podniesienia cen.

Kupcy polscy zwłaszcza z Poznańskiego i Pomorza przebywający w Gdyni, otrzymali zaledwie ułamek zapotrzebowania, jakie zgłosili, uwzględniono zaś przedewszystkiem żydów. Z obłożonej aresztem partji, która nadeszła do Gdyni statkiem „Śląsk" z Rotterdamu w ilości 7000 skrzyń, tylko 3400 skrzynek wystawiono na aukcji. Reszta nie wiadomo kiedy, ale w każdym razie została przez żydowskich właścicieli „Aukcyj owocowych" wprowadzona do kraju bez wystawiania ich na przetarg.

Ciekawe, że jeden ze spodziewanych transportów pomarańcz do Gdyni nie nadszedł. Najwidoczniej został konosament przez żydów sprzedany i transport zamiast do Gdyni poszedł w innym kierunku. Jest to niewątpliwie machinacja, która wobec ustalenia przez władze cen maksymalnych, ma za cel wywołanie na rynku polskim pościgu za owocami. Machinacje żydowskie w tej chwili nie mają jednak widoków powodzenia. W ciągu najbliższych dni nadejdzie do Gdyni około 14.000 skrzyń pomarańcz i mandarynek. Transport ten powinien cały rynek polski dostatecznie nasycić i uniemożliwić sztuczne podnoszenie cen.

A więc czekamy. Od jutra a może już dzisiaj będziemy mieli znowu tanie pomarańcze... **(ak).**

—::—

— **Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej „Gwiazda"** zaprasza wszystkich przyjaciół młodzieży na wesoły wieczór p. t. „Rok 1935 na wesoło", który odbędzie się 20. bm. o godz. 19 w sali p. Kowalskiego (Kleinert).

Krzywoprzysięscy skazani na dwa lata więzienia.

Za skrzywdzenie kobiety powędrują do więzienia.

Brzydka sprawa znalazła się onegdaj przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy. Mianowicie na ławie oskarżonych zasiedli były posterunkowy policji śledczej **48-letni Czesław Jańczak i 27-letni były sekretarz adwokacki a obecnie doradca prawny Antoni Koślicki z Bydgoszczy,** oskarżeni o krzywoprzysięstwo. Tło sprawy przedstawia się następująco:

Była gospodyni Kazimierza Kornaszewskiego z Bydgoszczy wniosła w kwietniu 1933 r. skargę alimentacyjną przeciwko Kornaszewskiemu przed sądem bydgoskim. Kornaszewski nie chcąc płacić alimentów **z tytułu nielegalnego ojcostwa** powołał jako świadków na rozprawę cywilną obu wspomnianych oskarżonych. Zeznali oni wówczas pod przysięgą **bez jakichkolwiek skrupułów,** że w decydującym dla sprawy okresie mieli stosunki cielesne z powódką. Na skutek tych zeznań **skarga o alimenta została oddalona.** Pokrzywdzona kobieta jednak pociągnęła do odpowiedzialności karnej Koślickiego i Janczaka za ową „przysługę" przyjacielską dopuszczenia się krzywoprzysięstwa.

Oskarżeni przed sądem **nie przyznali się do winy.** Rozprawa, która odbyła się częściowo przy drzwiach zamkniętych wykazała jednak winę oskarżonych. Oskarżeni skazani zostali **każdy po dwa lata więzienia.**

—::—

Rabunkowe włamanie w centrum Bydgoszczy.

Złodzieje splądrowali skład bławatów i bielizny Harry Lewina.

(kj). Władze śledcze mają obecnie twardy orzech do zgryzienia. Co najdzielniejsi wywiadowcy brygady kryminalnej przeprowadzają **dochodzenia w sprawie zuchwałego włamania, dokonanego ubiegłej nocy do składu bławatów i bielizny żyda Harry Lewina przy ul. Podwale 15.**

Rabusie, po splądrowaniu magazynu, zabrali większą partję towarów, m. in. bławaty, gobeliny, jedwabie i inne materjały, których wartość łączną oblicza poszkodowany właściciel na **kilkanaście tysięcy złotych.** Kradzież dokonana została w dość **zagadkowych** okolicznościach. Mimo, że na ulicy przez całą noc patroluje stróż, **złodzieje wtargnęli do korytarza, skąd przy pomocy łomów żelaznych i różnych precyzyjnych narzędzi złodziejskich otworzyli masywne, dość zabezpieczone drzwi, prowadzące do składu Lewina.**

Olbrzymia ilość skradzionych towarów wskazuje na wielkie trudności przy ich wyniesieniu i przetransportowaniu do meliny. Niewątpliwie złodzieje posługiwali się **samochodem ciężarowym,** do którego łup załadowali.

Dochodzenia policyjne trwają.

Władze nasze z pewnością **nie ustaną** w wysiłkach, by doprowadzić do ujęcia zuchwałych włamywaczy.

Podobno za ujęcie rabusiów żyd Lewin wyznaczył wysoką nagrodę pieniężną.

—::—

Tajemnicze zasłabnięcie

w gmachu Sądu Okręgowego.

(kj). W dniu wczorajszym wezwane zostało pogotowie ratunkowe **do gmachu Sądu Okręgowego przy Wałach Jagiellońskich.** Okazało się, że nagłemu zasłabnięciu uległa przybyła do sądu w celu załatwienia różnych swoich spraw **43-letnia Katarzyna Bartkowiakowa.**

Lekarz pogotowia zastosował doraźne zabiegi ratunkowe i po pewnym czasie przywrócił Bartkowiakową do przytomności.

Ze względu na ogólne osłabienie przewieziono Bartkowiakową do miejsca zamieszkania **przy ul. Pięknej 20** samochodową karetką sanitarną.

Imponujący bilans pracy.

Z walnego zebrania Sokoła Żeńskiego w Bydgoszczy.

(kj). Wczoraj przy niezwykle licznym udziale członkiń odbył Sokół Żeński w Bydgoszczy swe doroczne walne zebranie. Przebieg obrad był poważny i rzeczowy. Sprawozdania wszystkich członkiń zarządu wykazały **imponujący rozwój gniazda** oraz nowe sukcesy na polu pracy społecznej i sportowej. Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w jutrzejszym numerze „Dziennika".

Sokół żeński.

Dziś, w czwartek, o godz. 19-ej w szkole przy ul. Konarskiego **gimnastyka drużyny.** Liczne i punktualne przybycie konieczne. W czasie ćwiczeń wpisy nowych członkiń.

—::—

— **Nawet Piłsudskiego podrabiają!** Dyrekcja mennicy państwowej ostrzega: W ostatnich czasach pojawiły się w obiegu fałszywe monety srebrne wartości 5 i 10 złotych z wizerunkiem marszałka Piłsudskiego. Falsyfikaty wykonane są sposobem odlewu, przyczem 10-złotowe odlane są ze stopu srebra, 5-złotowe zaś — ze stopu cyny, cynku i antymonu i posrebrzane. Monety podrobione są lżejsze.

— **Odczyt o Rosji sowieckiej.** W piątek, dnia 18 bm. o godz. 20.30 wygłosi p. płk. pil. **inż. Filipowicz** w Stowarzyszeniu Techników Polskich odczyt p. t. „Wrażenia z pobytu w ZSSR.".

Apel do wszystkich Zrzeszeń i Organizacji.

Niżej podpisany Komitet zwraca się do wszystkich Zrzeszeń społecznych i Organizacyj wojskowych na terenie m. Bydgoszczy z gorącym apelem, by w dniu 20 stycznia 1935 r. pod egidą miejscowych organizacyj powstańczych wzięły ze swemi sztandarami jak najliczniejszy udział w obchodzie 15-tej rocznicy oswobodzenia Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1935 r.

KOMITET OBCHODU 15-LECIA OSWOBODZENIA BYDGOSZCZY:

(—) **Stefanicki,** starosta grodzki; (—) **L. Barciszewski,** prezydent miasta; (—) **Chmurowicz,** płk. dypl., komendant garnizonu; (—) **Ks. kan. Schulz,** proboszcz.

Drugi wieczór sportowy — Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

W poniedziałek, 21. bm. urządza Sekcja Propagandowo-Wychowawcza Miejskiego Komitetu o godz. 20 w sali „Strzelnica" przy ul. Toruńskiej **drugi wieczór sportowy dla członków miejscowych klubów** i organizacyj sportowych. Program wieczoru wypełni: 1) odczyt na temat: urazy i wypadki w sporcie oraz sposób ich leczenia — lekarz Poradni Sport. — Lek. dr. Jerzy Suwiński; 2) odczyt: jak sędziuje się zawody bokserskie, jazdę figurową na łyżwach — mgr. wych. fiz. Stanisław Zakrzewski.

Wstęp na odczyty bezpłatny. Ze względu na tematy, które powinny zainteresować wszystkich sportowców miasta, spodziewać się należy licznego udziału miejscowego „świata sportowego".

Ogłoszone Orędownikiem pokazy masażu, przekłada się na następny wieczór.

—::—

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Posiedzenie prezydjum zarządu okręgowego Ch. Z. Z. oraz komisji rewizyjnej odbędzie się w czwartek, dnia 17 bm. o godzinie 6.30 w sekretarjacie, ul. Dworcowa 5. Obecność wymienionych jest bezwzględnie konieczna. **Przewodniczący.**

*

Chrześc. Związek Elektromonterów.

Zaproszenia na zabawę karnawałową Ch. Zw. Elektromonterów, która odbędzie się w sobotę, 9 lutego br. można już odebrać w sekretarjacie Ch. Z. Z., ul. Dworcowa 5 wzgl. u prezesa Związku p. Drzewieckiego przy ul. Kwiatowej 17.

Zarząd.

ZMARLI:

Ś. p. **Barbara Wegenke** w Poznaniu.

Ś. p. **Marcin Robak,** prezes rady nadzorczej Banku Ludowego w Mysłowicach.

PROGRAM W KINACH NADESŁANY:

ADRIA. Wczoraj przy zapełnionej widowni odbyła się premjera filmu p. t. **„Wyspa skarbów"**, filmu, który wszyscy mogą i powinni zobaczyć, starzy i młodzi. Posiada on bowiem ciekawą inscenizację wyprawy ludzi uczciwych i piratów po skarby w obsadzie aktorskiej rzadko spotykanej. A więc: Lionel Barrymore, Wallace Beery i Lewis Stone. To stara wiara, a z młodziutkich widzimy Jackie Coopera i Corę Collins znanej nam z „Królowej Krystyny". Obraz podobał się ogólnie, wywiera potężne wrażenie treścią i poszczególnemi scenami, w których toczą się walki o skarb i całość wogóle o ujęciu epokowym. Prócz tego nadprogram.

APOLLO (ul. Krasińskiego). Dziś zmiana programu. Na ekranie emocjonujący dramat p. t. **„W obronie życia"** czyli pod pręgierzem. Na scenie **gościnne występy artystów** scen warszawskich.

BAŁTYK. Dziś **„Pierwsza miłość cowboya"** i **„Sześć godzin życia".**

KRISTAL. Dziś po raz ostatni **„Frasquita"** z piękną muzyką Lehara w wykonaniu Jarmil Nowotnej, Bollmanna i innych wiedeńskich sił artystycznych. Kto nie widział tego wspaniałego dzieła niech pośpieszy dziś, gdyż obraz ze względu na jego wysoce artystyczne wykonanie godzien zobaczenia choćby w ostatniej chwili. Poza tem nadprogram duży i interesujący.

MARYSIEŃKA. Wyświetlany obecnie film sowiecki p. t. **„Świat się śmieje"** („Wiesiołyje rebiata") jest oryginalną i pomysłową groteską muzyczną. Oczywiście nie jest on wolny od pewnych tendencyj, jak to, że ma charakter mocnej satyry na osławione filmy rewjowe i komdje amerykańskie. Wysunięta tu jest gra przedmiotów, żywej przyrody i zwierząt, jak brutalne wtargnięcie świetnie tresowanego bydła do willi, gdzie prosiak wchodzi na stoł, upija się i kładzie na półmisku. Poza tem oryginalny jazz, ładny pochód z pieśnią pastuchów i t. p. Muzyka i tańce rytmiczne ładne, wersja rosyjska wyraźna i zrozumiała. Wszystko to, a zwłaszcza oryginalność sprawiła, że film cieszy się powodzeniem. Nadprogram kolorowa bajka i inne.

REWJA. Dziś **„Miłość w aucie"**, na scenie pikantna i wesoła rewja.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

CH. D. KOŁO BIELAWKI.

Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, 19 bm. o godz. 19 w lokalu p. Ferenca przy ul. Br. Pierackiego. Przybędą pp. prezes okręgowy radca Beyer, Cywiński i inni. Zebranie zarządu godzinę wcześniej.

O liczne przybycie członków i gości prosi **Zarząd.**

*

KOŁO SZWEDEROWO.

Dziś, w czwartek odbędzie się o godz. 7,15 wiecz. w lokalu p. Kołodzieja przy ul. Ugory (róg Konopnej) **roczne walne zebranie.** Na zebranie przybędą pp.: prezes okr. radca Beyer, radny Balwiński radny Wencel i inni. Wobec tego iż na zebraniu zapadną ważne uchwały, uprasza się o jak najliczniejszy udział. Wstęp na salę tylko dla członków. **Zarząd**

*

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO WILCZAK-OKOLE.

Walne roczne zebranie koła odbędzie się w sobotę, 26 bm. o godz. 19. Uprasza się mężów zaufania i roznosicieli gazet o uregulowanie zaległości u skarbnika koła p. Górskiego do dnia 20 bm.

*

KOŁO CH. D. I OBYWATELE WIELKIE BARTODZIEJE.

Zebranie w sobotę, 19 bm. o godz. 19-ej u p. Kujawskiego. Sprawy bardzo ważne. Referat wygłosi radny p. Stanisławski.

Posiedzenie zarządu o godz. 18.

Zarząd.

—::—

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30 **18.01,** 19.58, **21.26** (tranzytowy), 23.16.
Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0.40, 3.56, 5.50, **7.35,** 12,13, 13.13, 17.17, **20.03**, 20.10.
Kościerzyna - Gdynia: 8.13, 15.45.
Nakło—Piła: 0.01, 6.15, **10.49** (tranz.) 14.45, 19.46.
Unisław—Brodnica: 4.50, 8.11, 13.45, 16.10, 21.55,
Inowrocław—Poznań: 2,21, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, **22.25.**
Wągrowiec—Poznań: 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 2.21, 13.40.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Jedenasty dzień ciągnienia.

I ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. — 56091

20.000 zł. — 29371

10.000 zł. — 74037 114197 135673 139220 157564

5.000 zł. — 26833 38624 126434 136421 158160

2.000 z. — 4755 5287 19485 37714 42158 47590 59019 68064 73015 76154 109565 110283 122998 154154 162265 178410.

1.000 zł. — 792 1437 5369 9022 10047 10465 12023 16122 17373 19227 20883 21383 23563 22858 32508 36077 38788 43197 50936 54868 66949 68831 73283 74672 76176 79749 97549 97222 95811 98122 112073 114595 118812 119028 122508 130060 143103 140943 148648 156491 160826 169810 178562 179217 179537

Wygrane po 200 zł.

285 302 550 837 1293 698 2104 48 636 804 3055 168 371 4415 591 854 5088 191 330 972 6013 80 497 661 63 764 90 840 935 93 7295 459 8248 409 33 824 60 9008 45 266 349 576 756 10258 379 11017 172 384 588 719 12685 877 979 13061 135 289 587 802 918 14031 96 146 242 378 560 873 915 18 15402 535 621 947 16018 548 79 702 31 73 17186 353 591 18172 659 810 66 900 19659.

20484 90 625 849 21071 90 203 349 53 447 524 81 607 72 736 66 22020 39 422 67 23329 47 626 24049 213 25582 26184 553 627 788 807 27126 325 814 935 76 28061 71 89 283 513 603 786 819 29027 244 306 411 53 747 930 30011 80 109 55 31047 137 92 726 822 25 989 32184 417 625 784 870 79 33039 138 284 634 910 34650 75 722 35065 167 271 464 36176 219 324 75 563 946 37245 460 69 772 83 808 38215 482 517 87 683 773 833 901 39078 86 133 421 511 81 609 85 40080 54 381 647 837 41198 245 82 91 640 992 42022 176 217 313 462 857 43006 96 537 667 930 44211 305 667 70 926.

45218 385 418 815 84 46000 159 63 333 451 541 739 47178 309 79 520 647 729 949 48226 640 790 49077 394 606 853 978

50119 858 51073 670 914 52288 164 580 617 743 800 58 936 43 53157 319 54058 337 495 727 942 55260 416 714 56108 286 379 95 793 57062 70 281 91 92 410 657 816 58004 64 182 431 783 59401 841 915

60043 106 218 579 712 860 976 61394 838 62024 287 653 795 904 14 68 63033 697 841 64134 366 431 781 997 65630 61 845 951 66128 238 576 675 849 67105 10 214 50 309 73 888 921 68058 136 247 404 13 26 651 760 862 69011 502 806 928

70062 316 88 431 884 938 71376 89 412 664 76 802 72127 57 93 251 88 399 638 73009 12 62 423 745 74284 316 437 524 40 665 75203 463 516 71 661 66 786 76089 256 382 454 583 716 47 77394 446 518 603 61 78114 22 77 258 74 84 893 911 69 79194 446 528 71

81133 241 365 81 818 63 82388 754 83028 258 381 420 663 940 85279 542 864 53 86046 399 478 866 87109 12 259 88573 99 636 736 89016 427 767 838

90197 366 91229 319 658 91 871 937 92154 233 424 93478 754 826 32 94343 95 622 80 750 845 943 95742 96015 86 316 588 97080 310 432 98003 84 264 350 658 971 99121 407 25 547 832.

100072 195 362 465 928 101116 43 790 836 102101 433 90 533 49 84 807 86 980 103036 742 56 836 917 65 104329 494 673 917 105009 174 405 74 549 645 66 67 922 107207 51 487 563 710 897 12 108075 978 109445 46 86 925.

110157 321 54 495 605 111038 210 112036 66 308 643 113163 277 311 71 497 114165 381 409 598 661 919 115058 239 358 63 488 723 92 116224 588 633 707 21 57 117084 133 232 76 360 576 83 613 867 118199 744 119226 620 77 93 830 54.

120014 28 226 633 87 744 121019 295 410 97 505 21 703 980 122173 205 484 96 687 973 123100 634 91 95 778 846 914 124028 178 473 962 125291 701 126086 162 476 751 83 127542 751 938 128064 156 465 525 63 736 876 967 129038 48 202 414.

130012 103 28 201 527 72 620 131053 220 447 508 35 644 795 920 90 133121 63 208 47 83 339 690 846 95 991 132139 36 340 845 134018 880.

135211 337 496 942 136083 264 322 680 845 137154 669 138241 67 765 927 139044 201 304 408 760 66 977 140068 217 605 42 141143 306 98 912 142038 373 518 889 143133 698 754 853 57 85 144631 833 976 145101 538 674 808 146271 93 615 85 990 147407 554 847 926 148042 143 555 602 51 149338 584

150094 575 663 151347 517 87 672 813 920 152266 635 926 41 153632 98 154377 155133 86 205 6 49 99 459 156154 331 661 696 724 157164 290 481 624 973 158027 233 77 310 415 881 159148 89

160390 470 701 56 823 915 161098 893 162268 376 651 739 800 960 163114 267 417 561 874 164081 818 95 165578 882 166107 575 679 926 167341 547 61 655 786 865 168020 237 321 69 562 618 825 46 169035 555

170074 417 69 782 915 31 171147 241 60 525 89 970 172235 864 173200 45 312 402 675 797 877 925 55 84 174248 695 701 6 839 922 32 45 79 98 175137 337 77 511 28 817 64 940 176054 346 775 177092 694 178811 179048 362 890 964

II ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

16 240 403 57 649 704 5 1086 234 322 464 708 900 2160 391 500 944 76 96 3145 348 984 98 4178 291 433 714 938 55 5052 54 139 331 90 843 930 46 6117 86 355 442 663 7236 326 47 406 52 601 61 64 798 8210 487 788 832 61 997 9086 140 342 69 407 32 762 894 946 81 10122 202 45 650 789 11079 174 200 720 29 850 12187 304 24 91 679 13082 89 908 452 567 674 829 973 98 14092 160 251 645 812 58 15209 40 600 910 68 16094 184 331 426 514 30 652 857 73 965 17315 431 625 843 18591 6133 869

20082 341 421 835 63 960 96 21147 245 669 22040 110 215 45 93 451 582 601 890 23004 379 82 24242 84 351 474 767 25092 391 865 26050 270 80094 27042 230 51 351 531 604 827 35 967 81 92 28047 496 510 805 11 39 953 29008 434 575 30069 227 409 697 824 903 31460 589 32046 151 263 621 45 65 81 33219 498 757 34162 220 35 57 497 746 814 934 56 35440 91 701 36260 639 60 973 37011 58 60 259 627 870 38143 270 314 15 28 465 657 832 39090 256 561 62 689 790 886 40040 195 639 94 705 837 41322 44 509 724 831 971 42016 139 86 545 770 806 62 984 43262 529 866 44275 79 510 36 43 699 828 915 45095 137 48 209 566 94 772 932 36 94 46012 170 92 250 380 899 918 71 47029 135 437 63 69 599 948 48132 71 224 37 831 57 97 945 49231 447 576 751 841 943 73.

50048 96 340 64 525 40 51326 40 83 775 531 52007 35 57 250 322 799 865 927 53087 106 85 413 692 779 80 865 919 46 58 54008 187 424 91 527 87 816 948 55268 418 516 744 900 56100 302 515 943 57025 415 857 67 940 58067 103 226 380 665 878 59264 457 556 638 52 734 37 936 79

60132 93 204 53 315 405 582 722 58 72 999 61250 578 939 40 62149 60 353 427 57 58 551 704 83 894 894 63317 44 408 64056 148 69 392 428 789 65011 22 46 84 225 909 66368 711 93 67013 122 281 96 365 68076 513 722 977 69099 248 521 699 768 79 813 940 67.

70013 26 170 246 59 385 468 96 71024 161 347 72126 29 246 677 859 41 73253 360 529 769 74091 270 505 729 75318 82 627 895 992 76077 245 373 899 967 77068 587 608 78508 82 648 862 86 79094 142 880 908.

80275 308 16 66 286 710 63 864 81025 114 323 476 745 966 82019 29 432 83035 242 480 558 657 710 27 894 84099 165 475 649 85375 412 39 43 75 613 733 86137 84 99 408 789 950 87104 350 88 952 89 88036 82 465 553 68 776 89146 66 224 348 96 420 54 720 853 956.

90308 15 415 957 91013 326 74 616 64 714 19 66 916 92034 192 281 490 595 647 836 93023 85 154 325 61 492 519 27 751 936 94100 241 478 781 95108 228 542 85 635 55 826 920 96122 92 89 228 48 361 480 883 921 97092 135 492 618 783 869 98190 442 608 99197 268 368 80 689.

100058 147 323 86 450 619 863 963 101184 598 659 945 102479 82 103004 345 432 84 587 844 930 104771 804 105315 651 106321 405 566 985 107639 108186 217 75 414 923 109004 13 320 306 923 46.

110024 47 337 89 427 506 670 88 94 728 834 55 961 111142 312 528 676 731 112301 68 539 679 113102 98 263 723 73 870 932 33 114228 380 569 745 66 823 992 115046 465 501 676 830 905 116060 141 283 94 324 501 878 93 903 80 117231 693 946 118194 294 310 617 796 836 92 930 119837 999.

120001 115 22 355 655 720 57 94 121366 471 92 813 912 34 83 122146 254 491 896 123075 881 124223 525 86 352 913 125275 548 738 941 83 126096 225 305 410 50 500 855 983 98 127016 425 722 822 918 128034 47 301 423 530 49 763 129561 75 614 924.

130126 405 21 559 752 131137 351 53 487 502 17 43 744 831 91 132117 260 589 604 993 133034 59 120 256 349 470 134009 78 238 597 641 51 727 135023 139 258 456 893 136111 18 453 562 94 733 38 137036 343 513 849 138234 503 27 650 139002 58 414 733 57 955.

140031 48 140 240 98 303 524 672 712 986 141082 496 577 688 761 891 142063 129 311 530 887 948 143076 104 56 553 603 998 144048 203 424 43 542 802 904 145001 111 292 369 751 914 40 146161 381 648 891 147190 276 401 901 148092 449 851 149096 138 458 87.

150065 299 318 413 595 630 151358 509 778 99

152313 618 47 866 153291 690 95 154311 473 682 155156 767 822 919 156167 209 363 471 640 764 971 157480 850 68 946 57 158101 477 640 159053 172 74 400 46 54 521 718 96 160186 448 637 161306 572 866 162241 596 859 163293 896 164046 161 207 499 609 855 165590 654 823 166136 204 416 507 878 903 74 167030 89 287 580 606 742 168070 221 401 645 854 83 169028 150 437 531 764

170466 802 21 96 935 171021 31 793 172051 259 364 530 600 20 790 803 173027 183 224 357 867 174108 68 537 626 175935 176234 344 910 177020 131 65 284 326 28 75 402 502 756 953 93 179144 213 64 354 436 607 78 761 178122 358 304 343 692 94 660 75 810 85

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

114 26 73 719 1056 317 524 675 790 2307 792 882 3708 19 48 98 849 4028 169 221 331 690 775 5044 138 397 780 987 6056 411 829 7042 324 581 805 900 8184 201 344 914 19 35 9213 328 426 543 83 99 677 900 10135 205 382 850 914 11499 531 941 12066 197 390 726 42 919 45 13020 234 322 580 689 768 969 14367 825 98 15006 516 51 16935 73 17170 224 346 461 527 771 18304 425 84 639 762 19459 539 60 643 755 835 999

20022 75 280 686 864 71 21799 858 22347 566 683 892 23018 50 256 452 556 684 24077 88 215 47 407 618 919 25044 196 274 578 628 717 26320 450 509 926 80 27121 55 420 42 633 47 764 842 28219 22 67 339 552 57 675 84 778 29079 104 57 223 449 80 30026 70 87 210 28 339 500 650 60 64 31235 354 757 982 32059 549 818 965 70 92 33036 108 233 394 487 630 981 34002 110 269 838 459 572 885 35404 615 817 88 36206 362 670 821 59 619 37021 108 69 388 944 38089 468 896 987 39061 64 819 911

40097 810 914 41800 4 42447 689 802 43061 315 627 735 44125 574 611 704 43 842 48 45024 327 413 56 713 859 974 46270 487 730 849 912 56 47232 377 426 57 76 607 92 48220 413 705 80 49055 65 89 197 307 408 532 715 942

50124 202 86 627 847 905 51083 493 510 28 810 52320 57 931 72 53099 198 231 96 546 866 54013 59 190 569 88 856 928 59 55036 62 128 52 300 499 662 856 73 910 74 56053 102 16 85 310 481 563 57307 900 58178 467 545 760 548 926 59020 243 54 604 991

60073 198 463 661 716 933 55 61049 172 62117 207 110 602 791 63046 70 559 600 41 870 950 64255 397 548 686 775 818 979 65427 679 718 838 50 933 44 66349 827 911 67047 59 170 245 399 472 502 660 931 68065 333 499 866 999 69312 422 36 629

70074 82 104 16 242 61 559 721 41 77 807 71254 366 438 583 831 914 72088 122 616 64 73087 453 736 837 74292 760 75101 600 76052 380 402 653 77059 117 25 62 85 293 409 504 825 98 78059 72 111 470 71 79092 132 375 675 956

80098 155 945 81002 74 125 420 582 835 98 82225 42 83070 176 241 385 536 974 84008 222 28 328 85319 424 96 507 948 86445 65 600 818 87191 509 26 600 14 15 812 88077 92 123 300 406 550 652 726 46 89013 354 667 77

90331 466 538 764 91145 233 310 92261 112 414 728 800 14 940 41 93229 352 70 563 73 703 20 94005 110 73 405 529 52 645 832 67 70 80 95027 654 716 308 96474 692 97 719 34 54 941 65 68 98086 225 595 916 46 99000 585 645 819 943

100114 49 475 646 101002 73 393 102193 208 322 71 423 775 90 103086 346 491 569 104139 464 514 64 640 747 105042 384 613 46 700 31 932 43 106218 448 79 586 662 853 107022 225 574 864 108112 82 379 479 693 927 80 109053 239 87 319 86 404 27 647 70 768 827.

110140 74 206 311 85 433 714 22 24 63 822 73 111264 408 711 38 52 112089 102 29 333 83 689 113017 292 555 656 81 927 114002 21 31 145 436 71 931 33 115302 605 719 911 36 116062 627 839 117012 18 530 63 620 954 118002 52 610 119161 270 443 519 59 676 880.

120271 503 121025 196 826 996 122049 100 373 482 789 123149 283 160 527 74 739 124268 408 642 704 919 51 72 125057 318 93 490 500 702 24 365 126279 660 127430 634 128014 181 195 624 66 941 129458 60 761 948.

130014 51 79 286 674 131183 418 24 500 81 967 132741 84 868 924 133459 756 134349 87 769 74 901 135025 922 136106 215 698 810 137046 103 497 138096 197 368 700 808 139142 398 529.

140056 149 606 922 50 141238 334 893 934 142094 104 430 73 663 783 844 143067 82 206 625 49 873 145130 336 664 846 146121 261 533 643 861 922 147024 60 61 139 376 148531 73 81 149154 79 502 48 95 667 919 75.

150368 709 87 151150 52 297 445 947 152023 217 153143 46 237 382 501 37 616 716 154027 245 51 329 434 514 67 673 736 155417 683 156337 452 97 627 700 822 157121 94 263 394 558 705 19 820 72 87 158248 619 994 159039 89 214 99 509 823 75 985 160050 566 685 740 75 878 90 926 161181 230 935 54 162076 163358 596 809 918 164398 516 55 165022 36 109 40 227 440 45 541 834 166119 263 303 10 637 60 91 730 98 167135 92 398 455 607 93 714 50-52 358 168158 262 753 800 915 169051 80 224 40.

170627 161023 169 393 529 651 172467 86 559 612 173117 306 573 937 174259 610 175042 296 388 495 684 920 176257 485 516 614 62 741 817 70 177157 264 83 375 703 9 178037 308 411 67 179303 30 3 536 934 72.

IV ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 18531 54098

5.000 zł. — 90836 104627 143498 169679

2.000 zł. — 3197 3483 15710 20374 28286 37885 58155 64662 77574 89825 91316 92144 110636 113635 126392 129109 145771 158812 165988 160460 170393 172402

1.000 zł. — 592 876 4508 6730 5295 15168 17485 21594 26134 25431 32732 34860 34216 43470 44549 48114 55738 63384 64916 65721 67492 82253 84665 86628 88774 97104 98126 103370 108949 116830 128225 141908 143730 144956 141690 142753 150933 161933 161778 174854 179889

Wygrane po 200 zł.

343 514 795 1100 427 593 873 924 2279 325 70 518 91 600 1 56 811 914 3400 72 504 95 4173 589 727 813 47 986 5114 256 6077 163 810 7234 744 47 942 90 8014 38 133 384 9023 323 609 28 10128 213 393 727 814 66 11314 839 72 12392 660 981 13099 348 610 937 78 14086 155 77 284 953 15094 109 413 614 83 16157 88 216 33 44 706 38 933 17009 545 66 739 997 18347 474 19176 214.

20127 239 605 724 824 21425 621 38 783 856 938 77 22240 341 513 881 23225 537 52 639 24373 796 974 25417 26213 83 393 648 809 27005 208 533 99 607 93 713 817 29034 243 310 22 487 99 579 768 30186 230 90 381 405 74 523 611 87 844 31327 61 32117 359 452 99 726 33077 171 88 233 82 715 837 38 984 34054 69 223 73 503 89 885 35187 483 884 91 977 36063 98 144 46 791 96 37052 109 58 278 511 74 97 872 38062 252 420 743 830 39089 279 497 540 702 883 945 40402 68 506 690 833 82 937 41031 111 328 36 463 99 814 932 42531 625 50 52 826 939 43183 356 547 602 984 44200 381 507 752 84 818 45013 133 234 89 317 537 710 14 46392 515 24 47013 33 625 760 843 917 48055 242 438 42 96 507 680 49175 205 74 179 655 58.

50010 120 76 305 497 807 51004 129 37 257 80 353 505 39 86 624 71 836 949 52213 73 603 65 89 53000 61 679 991 54246 78 558 696 995 55072 218 41 343 81 86 492 542 660 63 80 790 56349 404 63 665 72 740 960 57159 247 519 52 808 92 58134 559 900 59170 533 90 706 896 99 900

60087 96 119 74 85 356 485 783 945 61225 371 547 66 735 62105 293 584 978 63161 204 496 526 63 65 646 867 901 64103 750 70 828 33 71 86 65212 788 66075 179 247 364 633 79 779 67217 18 400 591 754 72 817 953 81 69018 342 58 475 964

70225 526 93 71757 896 959 72250 426 539 92 797 902 73061 210 352 78 584 727 58 865 917 28 74213 326 889 75263 450 512 47 680 76038 86 189 492 71058 247 97 353 479 582 745 78078 420 76 669 735 955 79081 517 370 903

80043 97 129 449 86 504 947 81082 38 321 33 421 82011 175 680 83164 485 504 765 865 84 84155 237 359 643 98 741 846 909 85778 951 86041 278 84 365 730 834 87113 265 472 665 38316 745 970 89364 563 759 955

90060 73 226 303 507 968 91121 523 92685 700 845 993 93032 574 796 834 94041 60 413 683 95987 97234 301 710 806 87 98301 82 400 95 939 99115 482 528 849

100087 662 101226 94 354 491 938 89 102592 648 73 750 877 81 103203 323 50 407 87 815 47 104027 166 715 850 105164 218 563 693 713 38 72 75 93 838 903 71 106400 542 628 67 870 906 71 107005 17 29 264 790 862 108314 722 957 58 87 109175 356 79 413 15 31 513 60 646 93064 80.

110217 845 977 111109 80 269 89 371 477 561 669 709 112262 81 84 377 530 677 784 113020 68 141 301 83 476 606 771 91 817 97 114616 95 808 99 115129 220 669 838 61 116061 597 602 725 875 961 94 117173 304 557 691 118433 71 524 841 949 119070 228 36 593 818 86 915.

120068 251 446 121434 630 781 122286 346 533 617 52 741 123095 146 587 614 817 919 124089 112 224 25 333 631 125129 218 46 58 347 411 68 565 662 709 858 126240 64 531 62 631 725 826 127037 160 89 550 128462 727 805 73 129010 67 146 514.

130070 315 51 437 38 898 31082 415 598 620 729 72 856 982 132303 153 822 900 37 89 133784 134055 69 343 575 82 895 135108 30 278 302 77 872 954 136102 46 203 379 83 489 964 91 137035 135 434 844 922 138073 85 145 214 638 44 743 13910 246 319 420 90.

140543 664 872 987 141116 36 406 7775 836 949 142238 496 525 98 691 819 53 143132 306 500 144271 012 59 782 145105 345 146098 939 147151 75 392 570 6856 703 80 148190 271 421 509 719 149424 64 69 728 69 801.

150245 661 704 850 151200 503 8 363.

152013 275 78 481 533 37 700 153281 355 820 154145 220 50 500 20 902 155315 461 599 646 156138 78 82 210 332 459 577 157104 10 447 655 158108 42 615 75 996 159693 782

160071 154 400 657 707 837 161115 529 630 752 871 162332 510 163412 95 786 164150 282 94 309 456 558 657 964 165204 442 166145 242 519 63 663 771 167032 314 28 535 629 58 753 863 943 168004 222 390 525 45 169125 599 688 869

170339 589 887 928 49 171042 254 412 73 782 890 172443 574 659 715 847 952 173181 417 52 832 918 174025 69 720 175220 314 950 176019 101 474 569 605 43 771 886 177145 436 727 78 178011 255 508 709 888 179012 145 227 340 90 426 603 60

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PIĄTEK, 18 STYCZNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 6.45: Audycja poranna. 12,10: Koncert zespołu salonowego Pawła Rynassa. 12,45: „Emigrantki" odczyt p. Janiny Rowińskiej. 13,00: Dziennik południowy. 13,05: Dalszy ciąg koncertu zesp. sal. P. Rynassa 15,35: Przegląd giełdowy. 15,45: „Godzina wspomnień" audycja miłych starych melodyj i lekkich piosenek. 16,45: Audycja dla chorych. 17,15: Recital skrzypcowy Marji Marco. Transm. ze Lwowa. 17,50: Przegląd wydawnictw. 18,00: Wiadomości rolnicze. 18,15: W. A. Mozart: kwartet smyczkowy C-dur w wykonaniu budapeszteńskiego kwartetu kameralnego (płyty). 18,45: „Łowy dawniej i dziś" odczyt. 19,00: Recital śpiewaczy Ireny Cywińskiej. Transm. z Poznania. 19,20: Pogadanka aktualna. 19,30: Wesołe piosenki Andrzeja Boguckiego (płyty). 19,50: Wiadomości sportowe. 20,00: „Jak spędzić święto?" 20,05: Pogadankę muzyczną wygłosi prof. Roman Chojnacki. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie: Dziennik wieczorny oraz „Jak pracujemy w Polsce". 22,30: Recytacje poezyj. 22,40: Koncert reklamowy. 23,05: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja".

ZAGRANICA. Dziś słuchamy o godz. **17,00: Praga.** Kwartet Ondricki. **Wiedeń.** Recital skrzypcowy. **18,00: Wrocław** „Polska poezja w Niemczech i poezja niemiecka w Polsce" odczyt. **19,00: Koenigswusterhausen.** Wieczór taneczny. **Praga.** Wesoła audycja. **Budapeszt I.** Transm. z Opery Królewskiej. **20,00: Bukareszt.** Koncert symfoniczny. **Rzym.** „Gwiazda filmowa" operetka Weinberga. **21,00: Kolonja.** Utwory Schumanna. **Medjolan.** Koncert symfoniczny z udziałem skrzypka Józefa Szigeti. **Hamburg.** Koncert Wagnerowski. **Strasburg.** „Jaś i Małgosia" baśń muz. Humperdincka. **22,00: Rzym.** Koncert wieczorny. **Luksemburg.** Koncert holenderski. **23,00: Kopenhaga.** Muzyka taneczna. **Budapeszt I.** Muzyka tan. **Wiedeń.** Koncert nocny. **24,00: Frankfurt.** Koncert nocny.

Odpowiedzi redakcji

J. K. Tczew. Władza skarbowa postępuje zgodnie z przepisami art. 11 ust. c pod. doch. (Dz. U. R. P. nr. 58 z r. 1925 poz. 411), który brzmi: „O ile głowie rodziny służy prawo rozporządzenia dochodami ze źródeł, należących do członków rodziny lub też prawo użytkowania tych dochodów, to dochody członków rodziny dolicza się do dochodów głowy rodziny.

Ebe. Prawo do zasiłku przysługuje. Należy zwrócić się do Ubezpieczalni Społecznej, w której Pan ostatnio był ubezpieczony.

— **Zamiast wieńca** na trumnę ś. p. Stefana Gołębiewskiego złożyli pp.: J. i Wł. Wach 10 zł. Leon i Helena Morawscy 10 zł dla najbiedniejszych.

Siła zbrojna państwa jest sprawą całego narodu.

(Ciąg dalszy).

ska podczas powodzi, następnie omawia znaczenie ćwiczeń wojskowych, o których społeczeństwo, niestety, nic nie wie. Wkońcu prosi o wyjaśnienie ministra w sprawie motoryzacji armji.

Pos. Wagner (BB) wyraża tylko pochwały dla armji i jej wodza.

Pos. Czetwertyński (Kl. Nar.) omawia specjalne działy, a więc sprawę zaopatrzenia, propagandy i kończy swoje wywody oświadczeniem, że **ma wielkie zaufanie do gen. Składkowskiego,** wiceministra M. S. Wojsk.

Pokaz polskich samochodów i czołgów.

Po południu odbył się na podwórzu sejmowem w obecności członków komisji budżetowej sejmu przy udziale wielu senatorów i prasy **pokaz sprzętu wojskowego.** Wyjaśnień udzielał wicemin. gen. Składkowski w otoczeniu wyższych oficerów. Pokaz rozpoczął się od obejrzenia polskiego „Fiata". Min. Składkowski podkreśla, iż uważa ten moment dla siebie za radosny. **Samochód jest całkowicie wykonany w warsztatach polskich.** Zarzut, iż samochody te **są zbyt kosztowne,** jest o tyle nieuzasadniony, że inaczej być nie może, gdyż **produkcja jest jeszcze nieznaczna.** Drugi zarzut, iż **wozy te są słabe,** nie wytrzymuje krytyki.

Następnie zademonstrowano **czołg szybkobieżny** do 45 km na godzinę oraz **ciągnik dla artylerji najcięższej.** Sprzęt ten został całkowicie wykonany w kraju.

*

Po pokazie komisja podjęła zpowrotem obrady. Na poszczególne zapytania odpowiadał wiceminister Składkowski. Dobre wojsko — powiada wiceminister — robi trzy rzeczy: **milczy, spełnia jednolicie rozkazy i pracuje wydatnie nad obroną państwa.** Proszę wysoką komisję, aby nam dała zaufanie tak, jak nam daje pieniądze i pozwoliła nam dalej pracować w milczeniu tak, jak to było dotychczas. My w tej sali nie szukamy pochwał, nasza chwała znajdzie się w najbliższem zmaganiu o dobro Polski. **Nastawienie wojenne budżetu istnieje, trzeba jednak milczeć,** jeśli chodzi o szczegóły...

Sojusz z Francją nienaruszony.

W sprawie pytania pos. Czetwertyńskiego, jak stoją **stosunki z Francją,** odpowiada, że jako **żołnierz nie otrzymał żadnych oficjalnych, albo nieoficjalnych wiadomości, które spowodowałyby jakąkolwiek zmianę w stosunku do Francji** — „Jako Składkowski czuję, **że nic się we mnie nie zmieniło do Francji!"**

Odnośnie do zapytania w sprawie planów **obrony granic zachodnich** min. Składkowski zauważa, że posłowie podobnie jak on powinni się cieszyć, że **nic nie wiemy o tych planach, gdyż w tajemnicy ma się wygotować zwycięstwo,** a nie, żeby był krzyk radosny, palenie z pistoletów i wykazywanie wielkiej energji a potem żeby była klęska"...

Po wyjaśnieniach końcowych referenta **budżet został przy braku wszelkich sprzeciwów przyjęty** w przedłożeniu rządowem.

Z życia towarzystw.

Czwartek, 17 stycznia.

Godz. 17,30: **K. S. „Iron".** Schadzka w szkole A. Mickiewicza na Okolu. Trening przed schadzką.

Godz. 19,00: **Sokół Bielawy, W. Bartodzieje.** Zebranie zarządu w sali Rzeźni Miejskiej.

Godz. 19,30: **Sokół V O. P. N.** Schadzka w salce p. Dzierzyńskiego. Ważne sprawy.

Godz. 19,45: **Koło Absolwentów Publ. Szkoły Zaw. Dokształcającej w Bydgoszczy, ul. Konarskiego.** Walne zebranie w szkole.

— **Zrzeszenie Absolwentów Szkół Dokształcających Zawodowo-Kupieckich.** Zebranie plenarne w auli Miejskiej Szkoły Handlowej.

Godz. 20,00: **Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich filja Bydgoszcz.** Roczne walne zebranie w sali p. Mellera, pl. Piastowski 17.

— **„Dzwon".** Lekcja śpiewu całego chóru. Zebranie zarządu 18. bm. o g. 19 w szkole na Okolu. Roczne walne zebranie 21. bm. o g. 20 w szkole na Okolu.

*

Bydgoski Klub Sportowy „Wodnik". W poniedziałki i czwartki o godzinie 20-ej gimnastyka dla wszystkich sekcyj w gimnazjum Kopernika — prowadzi magister Zakrzewski z Miejskiego Komitetu W. F.

Zamaskowani bandyci napadli na pociąg.

Mogilno, 17. 1. (tel. wł.). Stacja w Trzemesznie zaalarmowana została niezwykłą wieścią o **napadzie bandytów na pociąg tranzytowy nr. 5082 pomiędzy stacją Trzemeszno a Mogilnem.**

W czasie kiedy obsługa pociągu grzała się w wnętrzach wagonów, w biegu pociągu usłyszano parę strzałów a następnie **kilku uzbrojonych bandytów wdarło się do pociągu.** Zamaskowani bandyci sterroryzowali obsługę, zmusili maszynistę do zatrzymania parowozu, poczem zabrali się do „pracy".

W ciągu kilku minut **napastnicy zrzucili z wagonów około 200 kg. węgla.** Gdy skończyli to zajęcie kazali maszyniście ruszyć w dalszą drogę, a sami zniknęli w mroku.

Zawiadomiony o napadzie zawiadowca stacji Trzemeszno doniósł o tem policji, która natychmiast wszczęła poszukiwania. Obława dała dobry wynik. **Przychwycono jednego z członków bandy Franciszka Lukstaedta, zawodowego złodzieja z Trzemeszna,** któremu łup odebrano.

Tajemnicza ucieczka więźnia.

Pościg policyjny trwa.

(kj) Bydgoska policja rozesłała listy gończe **za 30-letnim Józefem Krawczyńskim, który ostatnio prawomocnym wyrokiem skazany został za kradzież na karę 3-letniego więzienia.**

Krawczyński przekazany został do robót przymusowych w Trzeciewnicy pod Nakłem, pow. wyrzyskiego.

Onegdajszej nocy Krawczyński zmylił czujnośc dozorców i zbiegł w niewiadomym kierunku. Krawczyński ubrany był w szary strój więzienny.

Jak się dowiadujemy, rodzina zbiega mieszka w Bydgoszczy przy ul. Lwowskiej. Pościg policyjny trwa.

Precz z kryzysem!

Po hasłem tem urządza znane w Bydgoszczy Tow śpiewu „Lira" wielką karnawałową zabawę w Resursie Kupieckiej. Bale Tow. „Lira" cieszą się oddawna ustaloną marką. Niewątpliwie i w tym roku sukces będzie murowany. Przypominamy: 20 stycznia o godz. 17 cała Bydgoszcz spotyka się na najweselszej zabawie karnawałowej sezonu w Resursie Kupieckiej!!!

— :: —

— **Nowa sanacyjna organizacja.** Pod protektoratem Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem powstała w Bydgoszczy **„Organizacja Młodzieży Pracującej".** Przewodniczącym koła przyjaciół O. M. P. został p. **dr. Wiecki.** Nowa organizacja sanacyjna jest niższym stopniem dawniejszego **Legjonu Młodych.** Pierwszy stopień obejmuje tylko młodzież z wykształceniem akademickiem.

— :: —

— :: —

— **Referat o popieraniu polskiego przemysłu w Związku Pań Domu.** W czwartek, 17. bm. o godz. 17 na herbatce Związku Pań Domu, Cieszkowskiego 4 (Stowarzyszenie Techników) delegat Związku Obrony Przemysłu Polskiego, p. mgr. Paździerski wygłosi referat na temat popierania polskiego przemysłu. Ze względu na aktualny w czasach dzisiejszych temat, Panie interesujące się powyższą sprawą, są proszeni o jak najliczniejsze przybycie. Goście mile widziani.

Zamiast przegranej — 50 złotych.

Niektórzy gracze nie zrozumieli jeszcze, jak dalece dodatniem dla nich jest wprowadzenie wygranych 50 złotowych.

Poza listami, jakie w tej sprawie otrzymuje Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej, dowodem powyższego jest pismo, które w zeszłym tygodniu pewien gracz wystosował do jednego z pism codziennych; obszerna odpowiedź, udzielona przez to samo czasopismo, wyjaśnia sedno sprawy, nie od rzeczy jednak będzie uwypuklić dodatnie strony 50 złotowych wygranych w sposób bardziej poglądowy, widoczny.

Jeżeli porównamy ilość i wartość wygranych 30-tej i 31-ej Loterji, to widzimy, że:

Wygrana	30-a Loterja	31-a Loterja
1.000.000	1	1
250.000	1	—
150.000	1	—
100.000	1	4
50.000	4	9
20.000	10	10
15.000	25	—
10.000	50	80
5.000	100	120
2.000	500	500
1.000	1000	1000
200	46116	46200
poc. 500	1000	1200
2.500	400	400
	49209	49524
pocieszenia po 50 zł	—	18515
	49.209	68.039

Z powyższej tabelki wynika, że gracz, który za los do IV-ej klasy 31-ej Loterji płaci tę samą kwotę, jaką płacił w 30-ej Loterji, ma jednak wygranych, nie licząc wygranych 50 złotowych, więcej, niż w 30-ej Loterji.

Przyczyniło się do tego nietylko rozbicie wygranych wyższych od 100.000 zł na wygrane po 100.000 zł, lecz także podniesienie pewnych wygranych od 200 zł wgórę.

Niezależnie zaś od tego w 31-ej Loterji jest 18.515 wygranych po 50 złotych.

Czy te 50 zł są wygranemi, czy też nie?

Gracz, który rozumuje, że skoro za ćwiartkę do wszystkich czterech klas zapłacił 40 zł, zaś w ostatniej klasie wygrał 10 zł, to w sumie stracił 30 zł — jest w najzupełniejszym błędzie.

Te właśnie 18.515 losów miało być przegranych zupełnie, a wygrało cenę losu do 1-ej klasy następnej Loterji.

Może właśnie na ten los zakupiony za te 10 zł padnie w 1-ej klasie następnej loterji wygrana 100.000 zł.

Czy taki gracz, który na ¼ dostanie 20.000 złotych, także powie, że w przyszłej loterji przegrał? Napewno nie.

Niechże więc gracze pamiętają o tem i wyrzekaniem nie psują swoich szans.

Czyja własność?

Policja odebrała złodziejom 12 zabitych kur.

(kj) Wczoraj wieczorem udało się policji bydgoskiej przytrzymać pewnego złodzieja, któremu odebrano 12 zabitych kur, pochodzących z kradzieży. Policja prosi nas o nadmienienie, by prawowity właściciel zgłosił się w wydziale śledczym po odbiór swojej własności.

DZIAŁ SPORTOWY

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA POLSKI ODBĘDĄ SIĘ OSTATECZNIE W WARSZAWIE.

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski, organizator tegorocznych indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski postanowił za zgodą Warszawy zorganizować mistrzostwa w kwietniu w Warszawie. Powodem tej decyzji jest niemożliwość znalezienia odpowiedniej sali w Łodzi.

KAESTNER ZNOWU PRZEGRYWA.

Na międzynarodowym turnieju bokserskim w Kopenhadze niemiecki mistrz Europy wagi piórkowej Kästner przegrał niespodziewanie z Duńczykiem Petersenem. Drugi Niemiec Bernlohr wygrał przez k. o. z Duńczykiem Jensenem w drugiej rundzie.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA BYDGOSZCZY.

Tegoroczne mistrzostwa miasta, które odbędą się w niedzielę, dnia 20 bm. o godzinie 9-ej na ślizgawce BKS. Polonja przy ul. Hetmańskiej obejmują następujące konkurencje:

jazda szybka: dla pań do lat 18 — bieg 500 m., ponad lat 18 — biegi 500 i 1000 m.; dla panów do lat 18 — bieg 500, 1500 i 3000 m., ponad lat 18 — biegi 500, 1500 i 5000 m.

Jazda figurowa dla pań, panów i parami.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 18 bm. Wydział Wychowania Fizycznego, ul. Libelta 5. Startować w zawodach mogą zawodnicy z całej Polski tak stowarzyszeni jak i niestowarzyszeni.

Celem umożliwienia czołowym zawodnikom Bydgoszczy startowania również i w mistrzostwach Pomorza, które odbędą się w niedzielę w godzinach wieczorowych w Toruniu, część konkurencji, a mianowicie: bieg 5000 m. dla panów i 1000 m. dla pań odbędą się w piątek o godz. 20 na ślizgawce Polonji. Pozostałe konkurencje odbędą się w niedzielę, o godz. 9 rano.

Bydgoszcz — Grudziądz.

Emocjonujące zawody o pierwszeństwo w boksie na Pomorzu.

(kj). Z inicjatywy ruchliwej sekcji bokserskiej naszej Astorji (Z. S.) odbędą się w niedzielę **atrakcyjne zawody pięściarskie.** W meczu towarzyskim zmierzą swe siły Bydgoszczanie z bardzo dobrym zespołem pięściarzy grudziądzkiego Strzelca. Początek zawodów o godz. 20. Miejsce spotkania: sala Małeckiego przy IV śluzie, dawniej sala Kaubego.

Czy wiecie już, że...

...zabawa karnawałowa Sokoła Żeńskiego odbędzie się w sobotę, 19. bm. o godz. 20, w Resursie Kupieckiej.

...doborowa orkiestra zachęcać będzie niezmordowanie do tańca.

...nie ma milszego nastroju i sympatyczniejszej atmosfery, jak na imprezach bydgoskich Sokolic.

...wstęp kosztuje tylko 0,99 i 1,45 zł.

...wobec tego trzeba być wrogiem samego siebie, aby nie skorzystać z uprzejmego zaproszenia.

...kto się chce naprawdę dobrze bawić, tylko u Sokolic znajdzie odpowiednie możliwości.

Bal maskowy Cechu Piekarzy.

W najbliższą sobotę, dnia 19 stycznia urządza Cech Piekarzy — Bydgoszcz w efektownie oświetlonych i pomysłowo udekorowanych salach Strzelnicy zabawę karnawałową — **bal maskowy.** Bal ten zapowiada się wspaniale i niewątpliwie będzie **jedną z największych imprez karnawałowych.** Komitet zabawowy czyni wszystko, by impreza ta wypadła jak najlepiej i pozostawiła jak najmilsze wspomnienia. **Dwie naprzemian grające orkiestry** wprowadzą gości w prawdziwy nastrój zabawy maskowej i w wir tańca. Przygotowano **moc niespodzianek i pięknych premji dla pomysłowych masek. Królowa Balu otrzyma wartościowe dyadem i premję.** Ponadto członkowie Cechu ofiarowali torty, drzewczyki i wiele różnych wyrobów sztuki cukierniczej.

A zatem rezerwujemy humor na dzień 19-go stycznia w „Strzelnicy", gdzie bilety wstępu są rzeczywiście bardzo niskie!!! (892

— :: —

Francuzi informują Polskę o swych zamiarach.

Genewa, 17. 1. Minister spraw zagr. Beck przyjął wczoraj francuskiego ministra spraw zagr. Lavala, z którym odbył dłuższą rozmowę. Tematem tych rozmów był **całokształt stosunków francusko-polskich** oraz wszystkie inicjatywy polityczne, wysuwane w ostatnich czasach. Przy tej sposobności minister Laval zakomunikował min. Beckowi **tekst noty rządu francuskiego do rządu niemieckiego w sprawie paktu wschodniego.**

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 15. 1. 1935 roku.

Spędzono: wołów 52, buhai 165, krów 260 świń 1800, cielat 590, owiec 145. Razem 3012 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	52—56
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	44—48
Mięsiste tuczone starsze	34—38
Miernie odżywione	28—30
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	48—50
Tuczone mięsiste	36—40
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	28—30
Miernie odżywione	24—28
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	50—54
Tuczone mięsiste	40—44
Nietuczone, dobrze odżywione	24—28
Miernie odżywione	20—22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	52—56
Tuczone mięsiste	46—48
Nietuczone, dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	28—30
Młodzież:	
Dobrze odżywione	28—30
Miernie odżywione	26—28

Cielęta:

Najprzedniej. cielęta wytuczone	56—62
Tuczone cielęta	48—54
Dobrze odżywione	42—46
Miernie odżywione	36—40

Owce:

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	58—60
Tuczone starsze skopy i maciorki	52—54
Dobrze odżywione	00—00

Świnie:

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	56—60
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	50—52
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	48—50
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	42—46
e) maciory i późne kastraty	44—52

Przebieg targu spokojny

Bank Polski płacił w dniu 17. 1. 1935 r.

dolary amerykańskie	5,26
funty szterlingów	25,80
franki szwajcarskie	170,95
franki francuskie	34,83
guldeny gdańskie	172,35
liry włoskie	45,15
floreny holenderskie	357,05

†

Dnia 15 stycznia 1935 r. o godz. 9.50 wieczorem zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia i teściowa ś. p.

Magdalena z Kempów Kwiatkowska

przeżywszy lat 79, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, Gdańsk, Środa, Warszawa, Inowrocław, Buenos Aires.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 stycznia o godz. 3 po poł. z domu żałoby ulica Kościuszki 54. (884

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Podziękowanie.

Tą drogą składam serdeczne podziękowanie Przew. Duchowieństwu, a szczególnie ks. kanonikowi Szulcowi za wzniosłe słowa wypowiedziane nad trumną, panom solistom za wykonanie utworów w czasie żałobnej mszy św., wszystkim serdecznym przyjaciołom i znajomym za tak liczny udział w pogrzebie ś. p. **Stefana Gołębiewskiego** nieodżałowanego mojego męża.

887) **Konstancja Gołębiewska.**

Klepsydry wykonuje **Drukarnia Bydgoska S. A.** szybko i tanio **Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.**

Kafle białe i kolorowe

Piece przenośne najtaniej (19739

O. Schöpper

Bydgoszcz, ulica Zduny 9.

Jadalki
sypialki, kuchnie tanio. Lipowa 12. (F506

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo l, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, **nie** zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

Kurs kroju i szycia
zorganizowany przez
Średnią Szkołę Zawodową Żeńską
w Bydgoszczy
trwa nadal.

W dniu 18 stycznia b. r. rozpoczyna się **cykl garderoby dziecięcej** (bielizna, sukienki, fartuszki itd). (873

Kurs pieczywa rozpoczynamy **5 lutego** (ciasto biszkoptowe, francuskie, tortowe itd.) Ceny bardzo przystępne.

Zapisy przeimuje sekretarjat szkoły od godz. 11—13 i od 16—18
ulica Konarskiego 5.

POLECENIA

Przerabianie
kapeluszy aksamitnych, żałobnych i futrz. czapki. Dawniej Dworcowa 9—5, teraz Dworcowa 17, mieszkanie 6, II. (20258

Dyplom. inż. architekt
Michał Bojakowski
uprawniony przez Min. Spraw Wewnętrznych do **kierowania wszelkiemi robotam budowlanemi** i do sporządzania projektów, wykonujc orace wchodzące w zakres budownictwa. (520
Sniadeckich 4, m. 1.

SPRZEDAŻE

Dom
za 3000 sprzedam. Kurnatowski, Podwale 1, mieszkanie 7. (876

Dom
sprzedam. Żwirki Wigury 50. (886

Skład
cukierków, czekolady, pierników z nowoczesnem urządzeniem przy ruchliwej ulicy w Grudziądzu sprzedam korzystnie za gotówkę z powodu wyjazdu. Oferty pod „838" Dziennik Bydgoski, Grudziądz. (898

Piekarnia
w ruchliwej kościelnej wsi, nad szosą, światło elektryczne, wraz 16 mórg dobrej ziemi, budynki masywne, z martwym i żywym inwentarzem, sprzedam. Cena 15 tys., wpłaty 9. Zgłoszenia Kogut, Aplinki, Opalenie pow. Tczew (Pomorze).

Dom
w centrum Bydgoszczy z obszernemi składami, dobrze się rentujący, sprzedam lub zamienię na majątek ziemski. Gdańska 60, właścicielka. (900

Skład (901
towarów krótkich, centrum Bydgoszczy sprzedam z powodu wyjazdu. do objęcia potrzebne 10 do 15.000 zł. Zgłoszenia filja Dziennika „10—15000".

Rower F528
sprzedam. Gdańska 103.

Pianino
krzyżowe, regały składowe za bezcen. Wełniany Rynek 10/1. (890

Kuchnię
nową sprzedam. Lubelska 34. (829

SPRZEDAŻE

10 złotych
materace sprzedaje Dolina 6. (881

Marmur
St. Anna na umywalnię 110×60 cm sprzedam. Paderewskiego 1, mieszk. 7, od 16—18. (F515

Urządzenie
oszklone sprzedam. Adres Dziennik. (F519

Płaszcz
zimowy męski i ubranie sprzedam. Świętojańska 22—2. (F520

KUPNA

Poszukuję
piekarni w Bydgoszczy lub większem prowincjonalnem mieście. reflektuję na dobrze prosperującą. Oferty Dziennik Bydgoski „Piekarnia". (872

Kajak (F518
składak gumowy, używany w dobrym stanie kupię zaraz. Oferty pod „Kajak" podaniem ceny do filji Dziennika Bydgoskiego.

Kupię
rower. Zgłoszenia Długa 27, skład. (891

Anodowy (F522
przyrząd na prąd zmienny 220 volt marki Körtinga, Philipsa, Nora lub inny dobry kupię. Oferty z ceną pod „Anoda" filja Dziennika Bydgoskiego.

Poszukuję
wóz rzeźnicki. Tepper, Poznańska 10. (910

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepianie, prędką metodą do nauczenia się, przygotowuję do konserwatorjum. Miesięcznie 10 zł., dwie godziny tygodniowo Fortepian wolny do ćwiczeń, godz. 40 gr. Przychodzę także w dom. Przygotowuję przez rok do Konserwatorjum. Dla dorosłych kurs 3-miesięczny. Hetmańska nr. 5, wejście na prawo' mieszkanie 5. (21186

Angielskiego
francuskiego, niemieckiego wyucza szybko metodą Berlitza. Załachowska, 20 stycznia 22. (17890

POSADY WOLNE

Urzędnik
gospodarczy do lat 50 na majątek 1100 mg ciężkiej gleby pod dyspozycję potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem kopji świadectw i żądanej pensji pod „U. 50" do filji Dziennika. (F529

Rybak
potrzebny zaraz własnemi narzędziami. Gornowicz, Kruszyn Kraiński, poczta Ciele. (877

Bufetowa
potrzebna zaraz tylko siła pierwszorzę na, język niemiecki wymagany. Zgłoszenia Hotel Vorbach Starogard. (880



Gwałtu rety!—

Co się dzieje! — Posługacz się na głos śmieje: — To oferty od „Dziennika" — jeszcze sypniem tu z koszyka! — Pan dał wczoraj ogłoszenie — a dzis ofert zatrzęsienie. — Że „Dziennika" każdy czyta — Tu jest dowód ot i kwita!

Bonę (870
poszukuję z dobremi świadectwami. Zgłoszenia po 10-tej. Gdańska 71, m. 5.

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Adres Dziennik Bydg. (885

Przychodnia
z gotowaniem zaraz potrzebna. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (899

Robotnik
potrzebny. Ułańska 16, skład. (908

Młodsza
modystka zaraz potrzebna, język polski, niemiecki Gdańska 28. (F512

Poszukuję
wykwalifikowanego cholewkarza. Zgłosić się zaraz. Nakło, Dąbrowskiego 9. (895

POSADY POSZUKUJĄ

Służącą
młodą, dobrze poleconą, kuchnia warszawska, poszukuję od 1-go lutego do wszelkich prac domowych. Uczciwość i czystość wymagana Zgłoszenia: Aleje Ossolińskich 17, I piętro, między godz. 4—6. (F516

Panienka
młoda poszukuje posady u samotnego pana. Oferty Bydgoszcz, Jackowskiego 29 — 2. (F517

Młodszy
czeladnik piekarski pragnie wyuczyć się cukiernictwa. Kazimierz Rastuba, Pelplin, ul. Kościuszki 6. (902

Żelaźniak
poszukuje posady. Oferty pod „Żelaźniak" do Dzien. Bydgoskiego. (903

Naszych Szan. Czytelników
prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski".**

DZIERŻAWY

Poważne
przedsiębiorstwo poszukuje spichrze nadające się do przechowania mąki i zboża z dobrym zajazdem ewtl. z biurem. Oferty prosimy kierować pod szyfrą „Spichrze". (894

Duży (888
skład z piwnicą tanio do wynajęcia. Claassen, Toruńska 66, w podwórzu.

Fachowiec
poszukuje dzierżawy cegielni parowej z dobrym pokładem czystej gliny lub kupna dobrego czystego pokładu gliny, celem założenia cegielni w okolicy Gdyni i przy kolei. Oferty pod „Cegielnia" do Dz. Bydg. (906

POKOJE WOLNE

Pokój
słoneczny. Marszałka Focha 14—9. (F497

Pokój (F530
ciepły. Stycznia 22 — 7.

Niekrępujący
ładny pokój. Mazowiecka 6—1. (F524

Ładny
pokój. Gdańska 62/3. (F521

Pokój
osobne wejście. Warmińskiego 11—2. (F523

Pokój
używanie kuchni. Kościuszki 18—3. F526



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:
parter odrem. Czarneckiego 11.

1 i 2 pokojowe:
kuch. Sniadeckich 13/1.

3 pokojowe:
z kuchnią. Pomorska 9—9.

odrem. Wiadom. Chwytowo 6/14.

4 pokojowe:
ładne. Nakielska 5/4.

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe zaraz do wynajęcia. Wiadomość w kiosku, Leszczyńskiego 1. (879

Mieszkanie
7-pokojowe nadające się na biuro i mieszkanie (ewtl. mieszkanie i biura oddzielnie) do wynajęcia od 1 lutego. Mowy Rynek róg Melchjora Wierzbickiego. (55

Mieszkanie
dla członków do wynajęcia 22 stycznia o godzinie 17-tej w lokalu spółdzielni. Towarzystwo Mieszkaniowe. (889

2 pokoje
z kuchnią dobrze odremontowane. Jasna 25. (909

RÓŻNE

Za
40 gr. ładuję akumulatory radjowe fachowo. Gdańska 54, podwórze. (F407

Koncesję (F514
na detaliczną sprzedaż poszukuję. Oferty filja Dziennika „Butelkowa".

POŻYCZKI

15.000 zł.
na I. hipotekę nieruchom. miejskiej wartości 100.000 zł. poszukuje właściciel. Wysoki procent, który się osobno gwarantuje. Oferty pod „Korzystna lokata" filja Dzien. Bydg. (F513

Pożyczki (878
3—5000 zł. poszukuję do fabrykacji pokupnego i zaprowadzonego artykułu, na okres do 9 miesięcy. Zabezpieczenie hipoteczne, wzamian oddam sprzedaż za prowizję oraz inkaso. Emeryci kolejowi mają pierwszeństwo. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Solidny".

Kto
ulokuje pieniądze na hipotekę dobrze zagwarantowaną lub ją kupi za sumę 5.500 zł. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Inowrocław „Hipoteka". (897

MATRYMONJALNE

Młoda
właścicielka młyna parowego przy Bydgoszczy szuka kawalera fachowca 7.000 gotówki. Of. „Młyn" filja Dzien. Bydg. (F525

Czytajcie Dziennik Bydgoski!



— Na flaszeczce jest napisane, że lekarstwo przeciw chorobie morskiej trzeba brać po obiedzie... Idź więc natychmiast do jadalni i zjedz wpierw coś!

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.